WTOREK |04|10|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\ NAKŁAD 2 585 NR 191 (20893)

POŻEGNALIŚMY BISKUPA SENIORA JANA STYRNĘ \3

fot. Dominika Wiśniewska

GIGANTYCZNY PRZEMYT PRZEZ BEZLEDY \4

WYROK ZAPADŁ, ZWIERZĄT NIE MA \6

NOWY LEK MOŻE SPOWALNIAĆ ROZWÓJ CHOROBY ALZHEIMERA \16

SPORT CODZIENNIE

- OLSZTYNIANKI DAŁY KONCERT \22
- DERBY DLA IŁAWIAN. BENIAMINEK JEST W GAZIE! \23
- NIE CHCĘ POMPOWAĆ BALONIKA \24

LUKA PŁACOWA MIĘDZY KOBIETAMI A MĘŻCZYZNAMI NIE MALEJE \14

ISSN 0137-9127
9 770137 912125 40

eprasa.pl 66aa99d1af

MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ DO NAS 89 539 76 43

WAŻNY KROK NA DRODZE DO REPARACJI

Zbigniew Rau, szef polskiej dyplomacji, podpisał notę dyplomatyczną, która ma zostać przekazana ministerstwu spraw zagranicznych Niemiec w sprawie reparacji wojennych.

Nota dyplomatyczna, którą właśnie parafowałem zostanie przekazana ministerstwu spraw zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec - oświadczył Zbigniew Rau, po czym dodał, że „Wyraża ona przekonanie polskiego ministra spraw zagranicznych, że strony powinny podjąć niezwłoczne działania zmierzające do trwałego, kompleksowego i ostatecznego, prawnego i materialnego uregulowania kwestii następstw agresji i okupacji niemieckiej w latach 1939-1945".

Jak zaznaczył szef polskiej dyplomacji, uregulowanie to powinno zawierać m.in. zapewnienie właściwej współpracy w zakresie upamiętnienia polskich ofiar II wojny światowej oraz podjęcie przez władze niemieckie skutecznych działań na rzecz zaprezentowania własnemu społeczeństwu prawdziwego obrazu wojny i jej skutków, szczególnie krzywd i szkód wyrządzonych Polsce i Polakom.

Fot. Wikipedia

Warszawa w styczniu 1945 roku

- Takie uregulowanie pozwoli oprzeć relacje polsko-niemieckie na sprawiedliwości i prawdzie i doprowadzi do zamknięcia bolesnych rozdziałów w przeszłości oraz zapewni dalszy rozwój stosunków dwustronnych w duchu dobrego sąsiedztwa i przyjaznej współpracy - podkreślił Zbigniew Rau.

RACHUNEK ZA KRZYWDY

Minister jednocześnie zaznaczył, że uregulowanie to powinno zawierać wypłacenie przez Niemcy odszkodowania za materialne i niematerialne szkody wyrządzone państwu polskiemu tą agresją i okupacją, zrekompensowanie ofiarom tej agresji i okupacji oraz członkom ich rodzin wyrządzonych im szkód i krzywd, a także systemowe rozwiązanie kwestii zagrabionych polskich dóbr kultury i archiwaliów.

- Ma ono również obejmować zwrócenie zrabowanych przez państwo niemieckie w latach 1939-1945 aktywów i pasywów polskich banków państwowych, uregulowanie należności wynikającej z rabunkowej działalności kas kredytowych Rzeszy, zapewnienie pełnej rehabilitacji zamordowanych działaczy przedwojennej mniejszości polskiej w Rzeszy Niemieckiej oraz zrekompensowanie strat poniesionych przez organizacje polonijne w Rzeczy Niemieckiej - powiedział Zbigniew Rau.

OCZEKIWANA INICJATYWA

Nota to kolejny krok, podejmowany przez polski rząd na drodze do otrzymania reparacji wojennych od Niemiec. Wcześniej, tj. 1 września br. na Zamku Królewskim w Warszawie zaprezentowano raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej. Wedle niniejszego raportu łączna kwota strat Polski to 6 bln 220 mld 609 mln zł, co w przeliczeniu daje 1 bln 532 mld 170 mln dolarów.

Raport został przygotowany przez Parlamentarny Zespół ds. Oszacowania Wysokości Odszkodowań Należnych Polsce od Niemiec za Szkody Wyrządzone w trakcie II Wojny Światowej. Szef MSZ wyraził wdzięczność i uznanie dla zespołu parlamentarnego i grupy ekspertów, kierowanego przez posła PiS Arkadiusza Mularczyka. Jak mówił, była to pięcioletnia praca, na owoce której czekały pokolenia Polaków.

Zbigniew Rau wyraził także wdzięczność wiceministrowi spraw zagranicznych Piotrowi Wawrzykowi za „sprawną koordynację prac zmierzających do przedstawienia noty" dyplomatycznej do Niemiec.

ŹRÓDŁO: PAP

JERZY URBAN NIE ŻYJE

W przeddzień rocznicy pojawienia się pierwszego numeru tygodnika „Nie" (4 października 1990 roku) w wieku 89 lat zmarł Jerzy Urban, wieloletni redaktor naczelny wspomnianego „Nie", a wcześniej rzecznik prasowy Rady Ministrów PRL (1981-1989).

Jerzy Urban urodził się 3 sierpnia 1933 roku w Łodzi. Jego ojciec był redaktorem lewicowego „Głosu Porannego". Po wybuchu wojny rodzina Urbanów uciekając przed Niemcami przedostała się do Lwowa, gdzie po zajęciu miasta przez Niemców w 1941 roku ukrywała się na tzw. aryjskich papierach. Po wojnie Urbanowie wrócili do Łodzi, a po kilku latach przenieśli się do Warszawy, gdzie Jerzy zdał maturę (Liceum im. Stanisława Staszica).

Jeszcze przed ukończeniem szkoły średniej związał się z tygodnikiem „Nowa Wieś". W 1951 roku rozpoczął studia dziennikarskie na Uniwersytecie Warszawskim, których jednak nie ukończył. Cztery lata później z „Nowej Wsi" przeniósł się do redakcji legendarnego „Po prostu". W latach 1957-61 oraz 1964-69 Jerzy Urban był objęty zakazem druku. Publikował wówczas

Fot. Wikipedia

m.in. pod pseudonimami Jan Rem i Jerzy Kibic. Od 1961 do 1981 roku kierował działem krajowym w tygodniku „Polityka".

Przełomową data w przypadku Jerzego Urbana był sierpień 1981 roku, gdy został rzecznikiem prasowym rządu gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Funkcję tę pełnił w kolejnych gabinetach do 1989 roku.

Od 1986 roku wspólnie ze Stanisławem Cioskiem i szefem wywiadu MSW gen. Władysławem Pożogą opracowywał dla gen. Wojciecha Jaruzelskiego analizy polityczne i propozycje działań. Został członkiem powołanego przez Biuro Polityczne sztabu, mającego nadzorować przygotowania do Okrągłego Stołu i jego przebieg. W trakcie obrad Okrągłego Stołu pełnił funkcję rzecznika prasowego strony koalicyjno-rządowej. Uczestniczył również w obradach podstolika ds. środków masowego przekazu. W roku 1989 (od kwietnia do września) był przewodniczącym Komitetu ds. Radia i Telewizji, następnie do maja 1990 roku dyrektorem i redaktorem naczelnym Krajowej Agencji Robotniczej. W roku 1990 wstąpił do Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej. Wcześniej pozostawał bezpartyjny. Od 1990 roku był wydawcą i redaktorem naczelnym satyryczno-politycznego tygodnika „Nie".

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Zuzanna Leszczyńska
Michał Podolak
Mateusz Partyga sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 66aa99d1af

SPOCZYWAJ W POKOJU, BISKUPIE JANIE

26 września zmarł biskup senior diecezji elbląskiej. Pożegnanie księdza Jana Styrny odbyło się w miniony poniedziałek w katedrze św. Mikołaja w Elblągu. Biskup elbląski senior został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

W poniedziałek 3 października o 12 w katedrze św. Mikołaja w Elblągu odprawiona została msza pogrzebowa w intencji zmarłego w minioną środę biskupa seniora diecezji elbląskiej. Uroczystej liturgii przewodniczył kardynał Kazimierz Nycz. Ceremonię nadania pośmiertnego odznaczenia poprowadził kapelan prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej prałat Zbigniew Kras. Biskup Jan Styrna został postanowieniem prezydenta Andrzeja Dudy pośmiertnie odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w pracy duszpasterskiej i działalności społecznej, a szczególnie na rzecz polskich rolników.

– Śmierć wyrwała spośród nas emerytowanego biskupa diecezji elbląskiej Jana Styrnę. 25 stycznia bieżącego roku ukończył 81 lat, przez ponad dekadę kierował diecezją elbląską – w latach 2003-2014. Po przejściu na emeryturę pozostał przy katedrze, pomagał w duszpasterstwie, przede wszystkim jako spowiednik – mówił podczas nabożeństwa biskup elbląski Jacek Jezierski.

Świętej pamięci Jan Styrna przyszedł na świat w Przyborowie, należącym do parafii Szczepanów, z której wywodził się żyjący w XI wieku biskup krakowski Stanisław. Przyszły biskup elbląski pochodził z licznej rodziny, był piątym dzieckiem z dziesiątki potomstwa państwa Styrna. Po ukończeniu seminarium duchownego i święceniach w Tarnowie ksiądz Jan pracował jako wikariusz w kilku miejscowościach.

– Po studiach na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, po doktoracie, podjął zadanie duszpasterza pracowników polskich przedsiębiorstw, które funkcjonowały w Niemieckiej Republice Demokratycznej, jeszcze przed zjednoczeniem Niemiec. Zamieszkał wówczas w Berlinie Wschodnim, podczas weekendów pokonywał autem setki kilometrów, aby dotrzeć do tych miejsc, gdzie znajdowały się skupiska polskich pracowników. Organizował tam msze święte, korzystając z kościołów katolickich, ale również z gościnnych kościołów ewangelickich – opowiadał biskup Jezierski.

fot. kk

Biskup Jan Styrna zmarł 26 września

W kolejnych latach Jan Styrna został proboszczem w Bieczu, należącym wówczas do diecezji tarnowskiej. Latem 2003 roku został ustanowiony biskupem elbląskim.

Prócz duchownych, głos podczas uroczystości zabrali również reprezentanci lokalnych władz samorządowych.

– Żegnamy pasterza, który całe swoje życie poświęcił Bogu, człowieka dobrego, życzliwego i gotowego nieść pomoc innym – przyznał marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezin.

– We wspomnieniach biskup Jan pozostanie z pewnością jako człowiek ciepły, życzliwy, o wielkiej umiejętności słuchania, który zawsze był otwarty na sprawy ludzi, interesujący się ich życiem i troskami, chętny do pomocy i skuteczny w jej świadczeniu, obdarzony niezwykłymi zdolnościami do nawiązywania serdecznych relacji, z pasją opowiadał o św. Stanisławie, którego kultu był wielkim propagatorem. Dziś patrzymy na lata pracy kapłańskiej księdza biskupa jak na szczery dar, który został nam ofiarowany i za który serdecznie dziękujemy – dodał marszałek.

– Odszedł biskup związany z elbląskim kościołem przez wiele lat – od 2003 roku, kiedy został powołany na biskupa ordynariusza naszej diecezji, do końca swoich dni. Zapamiętałem biskupa Jana jako gorliwie pełniącego swoje obowiązki, skromnego, pełnego pokory, prezentującego szlachetną postawę kapłańską – jesteśmy wdzięczni za jego biskupie nauczanie, modlitwę i duszpasterską opiekę – powiedział prezydent Elbląga Witold Wróblewski.

List wojewody warmińsko-mazurskiego Artura Chojeckiego odczytał wicewojewoda Piotr Opaczewski.

– Z ogromnym żalem i smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci jego ekscelencji księdza biskupa seniora diecezji elbląskiej Jana Styrny. To duchowny, który na trwałe zapisał się zarówno w historii tej ziemi, jak i w sercach osób, którym okazywał troskę, uwagę i serdeczność. Dla wiernych był autorytetem i przewodnikiem duchowym, jego odejście to nieodżałowana strata. Żegnamy świętej pamięci biskupa Jana Styrnę, który odszedł do Pana po pięknym życiu, wypełnionym ofiarną posługą wobec Boga, ojczyzny i bliźnich. Będzie nam wszystkim brakowało tego dobrego i mądrego pasterza – napisał Artur Chojecki.

I podkreślił: – Przez lata posługi kapłańskiej, biskupiej i nauczycielskiej, poznaliśmy księdza biskupa jako osobę serdeczną, zaangażowaną, otwartą, pracowitą i budzącą powszechną życzliwość. Jego postawa inspirowała, ponieważ niestrudzenie okazywał wiernym właściwą drogę, umacniał ich wiarę i pokrzepiał ducha.

Ciało biskupa elbląskiego seniora Jana Styrny zostało złożone w krypcie biskupów elbląskich w katedrze św. Mikołaja.

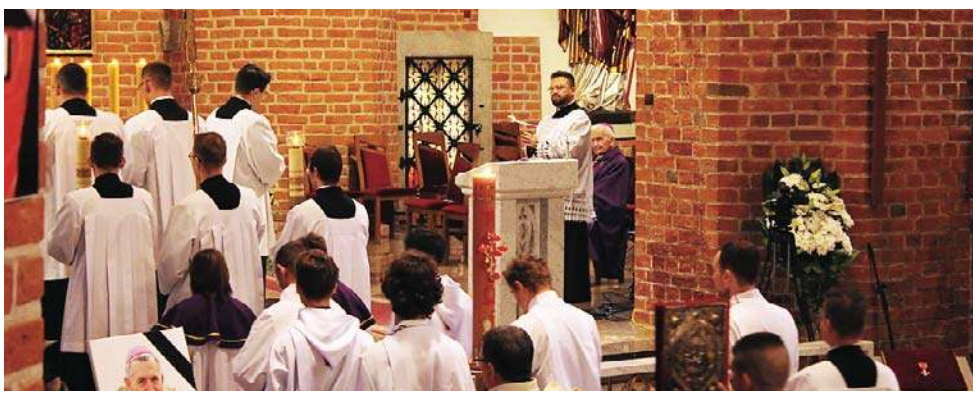

Ostatnie pożegnanie duchownego odbyło się 3 października w katedrze św. Mikołaja w Elblągu

fot. Dominika Wiśniewska

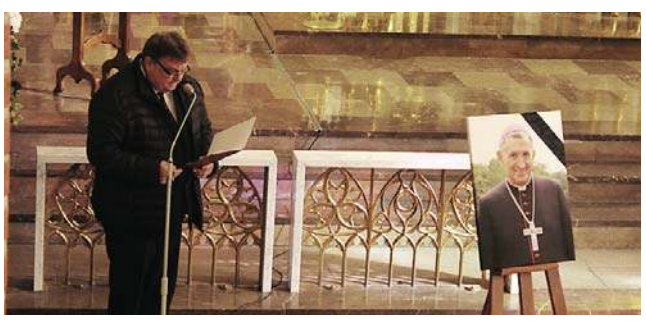

fot. Dominika Wiśniewska

Zapamiętałem biskupa Jana jako gorliwie pełniącego swoje obowiązki, skromnego, pełnego pokory, prezentującego szlachetną postawę kapłańską – mówił prezydent Elbląga Witold Wróblewski

Biskup Jan Styrna spoczął w krypcie biskupów elbląskich

eprasa.pl 66aa99d1af

GIGANTYCZNY PRZEMYT PRZEZ BEZLEDY

Zorganizowana grupa przestępcza przez Bezledy przemyciła ponad 12 mln sztuk papierosów. Teraz w tej sprawie aresztowano mieszkańca powiatu kętrzyńskiego. W związku z niniejszą sprawą zarzuty przedstawiono 15 osobom podejrzanym o przemyt i 13 funkcjonariuszom Służby Celno–Skarbowej.

Prokuratura Regionalna w Gdańsku poinformowała o zatrzymaniu 56-latka, który jest podejrzany o przemyt przez granicę polsko-rosyjską nielegalnych papierosów. Zatrzymanie ma związek z trwającym śledztwem dotyczącym zorganizowanej grupy przestępczej.

Prokuratura Regionalna w Gdańsku w poniedziałek poinformowała o kolejnym zatrzymaniu w śledztwie dotyczącym przemytu wyrobów tytoniowych i paliw oraz korupcji.

— Funkcjonariusze Straży Granicznej z Ustki w na terenie powiatu kętrzyńskiego dokonali zatrzymania 56-letniego mężczyzny — przekazała prokurator Prokuratury Regionalnej w Gdańsku Marzena Muklewicz, która dodała, że strażnicy w samochodzie zatrzymanego znaleźli przeszło 351 tys. nielegalnych papierosów różnych marek o wartości 260 tys. zł.

Prokurator poinformowała, że 56-latek został przewieziony do Prokuratury Regionalnej w Gdańsku, gdzie przedstawiono mu zarzuty związane z przemytem papierosów i paliwa przez granicę polsko–rosyjską w Bezledach oraz zarzut paserstwa, w wyniku czego doszło do uszczuplenia należności celnych, a także podatku akcyzowego oraz podatku od towarów i usług w łącznej wysokości ponad miliona złotych. Usłyszał

fot. SG

również zarzut nabycia i przechowywania nielegalnych papierosów.

Sąd przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował wobec mężczyzny tymczasowe aresztowanie na okres 2 miesięcy.

Prokurator Muklewicz wskazała, że zatrzymanie 56-latka miało związek z prowadzonym w Prokuratorze Regionalnej w Gdańsku śledztwie dotyczącym zorganizowanej grupy przestępczej działającej na terenie województwa warmińsko–mazurskiego i pomorskiego, zajmującej się przywozem z Obwodu Kaliningradzkiego wyrobów tytoniowych bez polskich znaków oraz paliwa nie będących przedmiotem zgłoszenia celnego.

— Śledztwo dotyczy także udzielania korzyści majątkowych funkcjonariuszom publicznym, pracownikom Służby Celno – Skarbowej, wykonującym czynności na polsko-rosyjskim przejściu granicznym w Bezledach, w zamian za odstąpienie od kontroli samochodów i przewożonego bagażu — przekazała prokurator.

W prowadzonym śledztwie zatrzymano i przedstawiono zarzuty łącznie 15 osobom podejrzanym o przemyt wyrobów tytoniowych i paliw, a także 13 funkcjonariuszom Służby Celno–Skarbowej, którym zarzucono przyjmowanie korzyści majątkowej w zamian za odstąpienie od kontroli samochodu i przewożonego bagażu. Wobec 8 osób zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

— Z dotychczasowych ustaleń wynika, że w okresie działalności grupy nielegalnie wprowadzono na terytorium Polski ok. 12 mln sztuk papierosów, prawie 4 tys. kg krajanki tytoniowej i 1,8 tys. kg suszu tytoniowego — wyliczyła prokurator Muklewicz.

Według śledczych Skarb Państwa stracił ok. 11 mln złotych.

ŹRÓDŁO: PAP

PIOTR MIROWICZ

ŻOŁNIERZE Z ELBLĄGA DOSTANĄ NOWY SPRZĘT

Do dywizjonu z Elbląga, który wchodzi w skład 15. Gołdapskiego Pułku Przeciwlotniczego już niedługo trafi zestaw „mała NAREW".

W skład tego przeciwlotniczego systemu krótkiego zasięgu wchodzi: zdolna do przerzutu stacja radiolokacyjna SOŁA, urządzenie kierowania uzbrojeniem ZENIT, 3 wyrzutnie iLauncher na podwoziu JELCZ, 2 samochody transportowo-załadowcze na podwoziu tego samego producenta oraz efektory CAMM, zapewniające wymagane przez Siły Zbrojne RP zdolności operacyjne.

Głównym zadaniem systemu „mała Narew" będzie zapewnienie osłony wojskom i obiektom w obszarze prowadzonych działań, a także uzupełnienie systemu ognia przeciwlotniczych i przeciwrakietowych zestawów rakietowych średniego zasięgu WISŁA na małych wysokościach funkcjonujących w ramach narodowego i sojuszniczego systemu obrony powietrznej.

Do polskich żołnierzy (18. Pułku Przeciwlotniczy z Zamościa) pierwszy sprzęt systemu „mała NAREW" trafi we wtorek. — Planowany termin dostarczenia drugiego systemu dla dywizjonu z Elbląga, który wchodzi w skład 15. Gołdapskiego Pułku Przeciwlotniczego, zostaną zrealizowane w pierwszej połowie 2023 r. — poinformował MON.

Producentem rakietowego systemu przeciwlotniczego jest brytyjska firma MBDA UK.

DARIA KANIA

JAROTY MAJĄ NOWY PUMPTRACK

Przy Szkole Podstawowej nr 34 powstał kolejny obiekt, z którego mogą korzystać miłośnicy niestandardowych sportów. Pumptrack – bo o nim mowa – jest kolejnym elementem zbudowanym dzięki pomysłom zgłoszonym do Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego.

Teren przed szkołą przy ul. Herdera stał się prawdziwą mekką wszystkich tych, którzy uwielbiają jazdę na rolkach, deskorolkach czy BMX-ach. Na nieużywanych od dawna terenach wyrosła wysokiej jakości infrastruktura, która cieszy przedstawicieli środowiska skejtów, nie tylko tych ze stolicy Warmii i Mazur.

— Bardzo nas cieszy ogromne zainteresowanie tego typu obiektami — mówi prezydent Olsztyna, Piotr Grzymowicz. — To świetne inicjatywy, z korzyścią dla dzieci i młodzieży. Ale także dorośli wielbiciele takiej aktywności bez wątpienia korzystają z radością z skateparków i pumptracków.

Pumptrack jest torem do jazdy na rowerze, deskorolce, rolkach, czy hulajnodze. Dzięki odpowiedniemu profilowaniu trasy można bezpiecznie jeździć z różną prędkością. Z toru mogą korzystać zarówno całe rodziny z dziećmi, jak też pasjonaci, a nawet profesjonaliści. Do tej pory w Olsztynie takie obiekty powstały przy ul. Grunwaldzkiej oraz na Górce Jasia. Można zażartować, że nic w przyrodzie nie ginie. Z powodu złego stanu technicznego ostatnio został zamknięty i rozebrany

Fot. Urząd Miasta w Olsztynie

skatepark w parku Kusocińskiego w Olsztynie. Legendarny plac, który przez lata przyciągał deskorolkarzy, rolkarzy, rowerzystów i entuzjastów hulajnóg wyczynowych. Teraz młodzież będzie mogła przenieść się na Jaroty, bo do olsztyńskich skateparków dołączył pumptrack przy SP34.

— Rowerowy plac zabaw pozwala małym dzieciom, młodzieży doskonale rozwijać koordynację ruchową, stawiając też wyzwanie dorosłym — mówi pomysłodawca projektu, Bartosz Męziński. — Ze względu na szerokie spektrum użytkowników, ich umiejętności i wiek, może spełniać rolę toru dla każdego lub można dostosować go do konkretnej grupy odbiorców. Jazda na pumptracku świetnie wpisuje się w nurt sportów popularnych wśród młodzieży, doskonale kształtuje ciało i umysł.

Nowy pumptrack ma powierzchnię niemal 1,2 tys. m2. Asfaltowa powierzchnia zajmuje obszar 546 m2, a tor ma długość 285 m.

Tuż obok pumptracku od wielu miesięcy olsztynianie mogą korzystać z skateparku. Powstał w miejscu nieużytkowanego, asfaltowego boiska przy szkole.

— Gdy przyszedłem do szkoły w 2007 roku infrastruktura na jej terenie była nie najlepsza — mówi dyrektor SP34, Marek Wąsik. — Teraz mamy tu doskonałe miejsce do wypoczynku i rekreacji, z którego mogą korzystać nie tylko okoliczni mieszkańcy. Najpierw powstał orlik, później plac zabaw, skatepark, a teraz ten pumprack.

Niedawno - po rozbudowie - do użytku został oddany skatepark nad jeziorem Ukiel. Obiekt na terenie Centrum Rekreacyjno-Sportowego Ukiel został wzbogacony o małą sekcję uliczną. To bardzo istotne, bowiem w tym miejscu działa Akademia Deskorolki prowadzona przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie. Dodatkowo dzięki rozbudowie nowe możliwości zyskali wszyscy, którzy zaczynają swoją przygodę ze sportami ekstremalnymi.

ŹRÓDŁO: UM OLSZTYN

REKLAMA

BURMISTRZ MIŁAKOWA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miłakowie przy ul. Olsztyńskiej 16, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej http://bip.milakowo.eu został umieszczony na okres 21 dni, tj. od dnia 04.10.2022 r. do dnia 25.10.2022 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy i najmu.

249622opb1-a-M

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA IŁAWY

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Iławy przy ulicy Niepodległości 13, na tablicy ogłoszeń umieszczono do publicznej wiadomości następujące wykazy:

- nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej, położonych w Iławie, przy ul. Kościuszki, Skłodowskiej, Jagiellończyka, Niepodległości i Jana III Sobieskiego,
- nieruchomości gruntowej przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej, położonej w Iławie, przy ul. Szeptyckiego.

Wykazy znajdują się również w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Iławy, pod adresem http://bip.umilawa.pl oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Iławy pod adresem www.miastoilawa.pl.

26322ilzi-a-M

eprasa.pl 66aa99d1af

DŁUŻNIKÓW NA WARMII I MAZURACH NIE BRAKUJE

Województwo warmińsko-mazurskie znalazło się w czołówce województw z największą liczbą dłużników na tysiąc mieszkańców. Polacy często nie spłacają rat, rachunków za telefon czy kablówkę i lądują na negatywnej liście Biura Informacji Gospodarczej.

Z danych przekazanych przez Biuro Informacji Gospodarczej wynika, że największą liczbę dłużników na 1000 mieszkańców – ponad 50 – notuje się w trzech województwach przy zachodniej granicy kraju: lubuskim, dolnośląskim i zachodniopomorskim, a także w województwie warmińsko-mazurskim.

Negatywny wpis w bazie ERIF Biura Informacji Gospodarczej oznacza, że osoby nie zapłaciły jakiegoś zobowiązania, np. raty kredytu, składki za ubezpieczenie, rachunku za telefon czy kablówkę, w terminie do 30 dni od daty wymagalności. Dlatego zostali wpisani do bazy dłużników.

— Już z upływem dnia wymagalności zapłaty możliwe jest wysłanie do dłużnika wezwania z informacją, że w przypadku braku płatności w ciągu kolejnych 30 dni zostanie wpisany do bazy biura informacji gospodarczej — wyjaśnia Jarosław Furmaniak, kierownik Departamentu Operacji i Rozwoju z ERIF Biuro Informacji Gospodarczej.

NIE PŁACĄ I ZAPOMINAJĄ

Niestety, Polacy, w tym wielu mieszkańców Warmii i Mazur, często bagatelizują takie ostrzeżenia, a dodatkowo po pewnym czasie zapominają, że prawdopodobnie jakiś wierzyciel skorzystał ze swojego prawa i wpisał ich do bazy dłużników. Przekonują się o tym dopiero wtedy, gdy jakaś firma odmówi im np. pożyczki, kredytu lub nie dostaną sprzętu AGD/RTV na raty. Dlatego nie tylko warto terminowo płacić swoje zobowiązania, ale też przed złożeniem wniosku np. o kredyt czy idąc do sklepu po sprzęt na raty, warto sprawdzić, czy nie jesteśmy wpisani do takiej bazy dłużników. Założenie i prowadzenie własnego konta zapewniającego dostęp on-line do takich informacji jest bezpłatne. Bez opłat jest też pobranie raportu na swój temat raz na 6 miesięcy.

Negatywnym wpis do bazy dla potencjalnych usługodawców to sygnał problemów finansowych danego klienta. Co ciekawe, coraz więcej firm prosi o analizę dostępnych danych pozytywnych, które pokazują, jak klienci korzystają z różnego rodzaju usług.

— Firmy biorą pod uwagę obydwie grupy danych, bo ich kombinacja służy do budowy tzw. modeli scoringowych oceniających ryzyko zaoferowania danej osobie produktu lub usługi. Są to nie tylko podmioty udzielające kredytów lub pożyczek. Z tych danych korzystają też wchodzące na rynek firmy obsługujące odroczone płatności. Sięgają po nie też ubezpieczyciele, a nawet firmy pomagające w wynajmie mieszkań — wyjaśnia Jarosław Furmaniak.

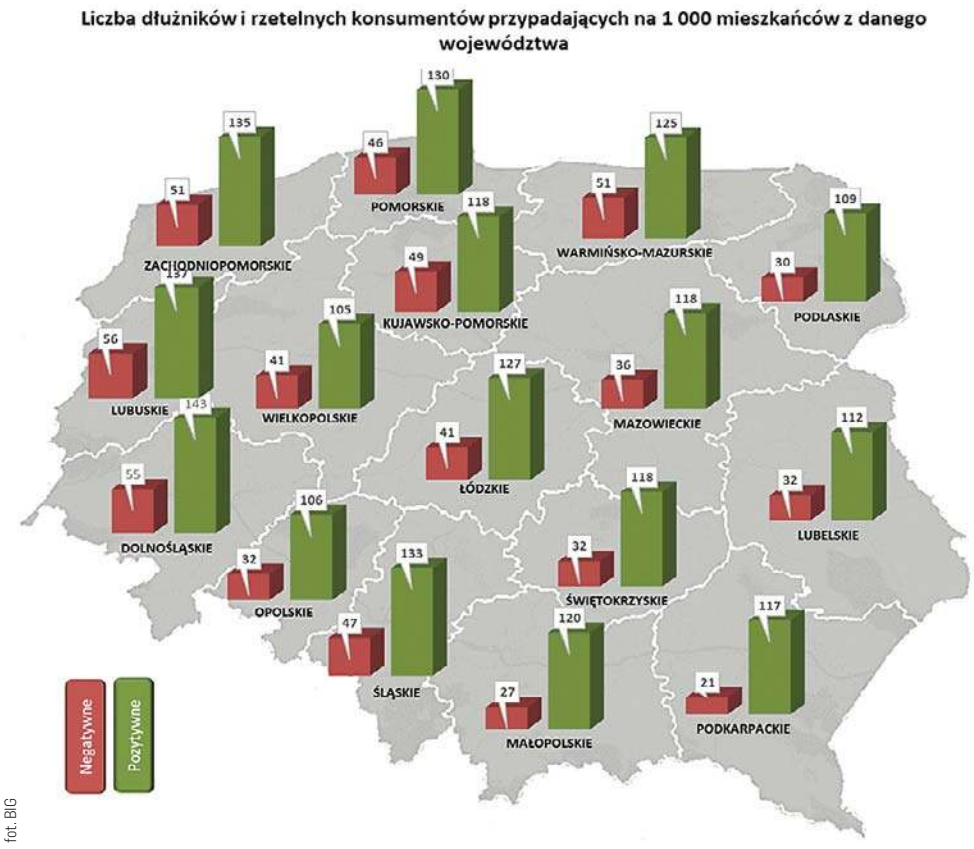

fot. BIG

Największą liczbę dłużników na 1000 mieszkańców – ponad 50 – notuje się w trzech województwach przy zachodniej granicy kraju: lubuskim, dolnośląskim i zachodniopomorskim, a także w województwie warmińsko-mazurskim.

NIE BRAKUJE TEŻ POZYTYWNYCH WPISÓW

Odsetek negatywnych wpisów na 1000 mieszkańców najwyższy jest w województwie lubuskim, w którym aż 56 osób na 1000 mieszkańców ma negatywny wpis do bazy ERIF BIG. Powyżej 50 wpisów negatywnych na 1000 mieszkańców mają jeszcze tylko osoby w województwa warmińsko-mazurskiego (52) i zachodniopomorskiego (51).

— Generalnie, jeśli spojrzeć na te wskaźniki przypisane do poszczególnych województw na mapie Polski, można wyciągnąć wniosek, że im dalej na zachód, tym odsetek dłużników jest wyższy. Ale w zachodnich i północnych województwach jest też większy odsetek korzystających z różnych usług i terminowo regulujących swoje zobowiązania, co jest potwierdzone tzw. pozytywnymi wpisami do naszej bazy. Regiony wschodnie i południowe mają mniej zarówno wpisów pozytywnych, jak i negatywnych na 1000 mieszkańców — mówi Jarosław Furmaniak.

Warto więc podkreślić, że pozytywny wpis do bazy notuje 125 osób na 1000 na Warmii i Mazurach. To lepszy wynik niż na przykład na Mazowszu (118), w Małopolsce (120) czy Wielkopolsce (105).

RAZ

NIEBEZPIECZNE PUŁAPKI PSEUDOEKOLOGÓW

Pseudoekolodzy „polują" na drwali, zakładając metalowe wkręty w pniach drzew. Na takie natrafiono w podolsztyńskich lasach. Tego rodzaju pułapki mogą stanowić śmiertelne zagrożenie dla ludzi pracujących przy pozyskiwaniu drewna.

To realne zagrożenie dla zdrowia a nawet życia drwali - 30 centymetrowe metalowe wkręty w pniach drzew. Takie pułapki na osoby pracujące przy pozyskaniu drewna zastawił nieznany sprawca na terenie podolsztyńskiego Nadleśnictwa Nowe Ramuki.

ZNALEZIONO CO NAJMNIEJ TRZY PUŁAPKI

— Leśniczy z Nadleśnictwa Nowe Ramuki zgłosił Straży Leśnej, że w pniu sosny znalazł długi na 30 centymetrów metalowy wkręt — poinformował Adam Pietrzak, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie. — Strażnicy Leśni z Nowych Ramuk natychmiast pojechali w miejsce, w którym trwały prace leśne. Wzięli ze sobą wykrywacz metalu i sprawdzili pozostałe drzewa. Intuicja ich nie myliła. Kolejne dwa metalowe wkręty znaleźli w pniu sosny i leżącym na stosie kawałku drewna. Metalowe pręty były wkręcone na wysokości ścinki.

Prace leśne w tym miejscu były prowadzone przy użyciu harvestera, a więc specjalnej maszyny służącej do ścinania drzewa.

— Zerwany łańcuch harvestera mógłby być przyczyną poważnego wypadku. A aż strach pomyśleć, co by się stało gdyby na taką „pułapkę" trafił drwal wyposażony w piłę — komentuje przedstawiciel olsztyńskich lasów.

ŚMIERTELNE ZAGROŻENIE

O tym, jak niebezpieczne może być spotkanie drwala piłującego drzewo z metalowym wkrętem – pułapką, o mało nie przekonał się pracownik leśny z Nadleśnictwa Cisna w Bieszczadach, który cudem uniknął poważnych obrażeń. Podczas prac leśnych w Leśnictwie Smerek natrafił piłą na metal wbity w drzewo. Jak opisują leśnicy, fragmenty metalu mogły poważnie zranić pracujących wokół ludzi.

Po sprawdzeniu okolicznych drzew detektorami metalu leśnicy znaleźli jeszcze cztery jodły z ponabijanymi gwoździami. Leśnicy podkreślają, że niektóre miały wbity metal wysoko, co zagrażało zdrowiu. a nawet życiu stolarzom pracującym w tartaku, gdyby takie drzewo do nich trafiło.

— Agresja pseudoekologów zagraża już bezpośrednio zdrowiu i życiu leśników. Nasilenie ich przestępczych działań to także wynik przyzwolenia na takie zachowanie ze strony oficjalnych organizacji ekologicznych, które już nie tylko rozpowszechniają nieprawdziwe lub zmanipulowane informacje o działalności Lasów Państwowych, ale także same zaczęły przekraczać prawo — podkreśla rzecznik Lasów Państwowych Michał Gzowski.

Fot. Straż Leśna

Pułapka na drwali z podolsztyńskiego lasu

POLSKIE DRZEWO NIE TRAFIA DO CHIN

Akcje zakładania pułapek ma mieć związek z szerzącą się opinią, jakoby polskie drewno trafiało za granicę. Jak zaznaczają przedstawiciele Lasów Państwowych, aktywiści mieli zacząć masowo rozpowszechniać informacje, jakoby lasy eksportowały pozyskane drzewo do Chin.

— To nieprawda, Lasy Państwowe nie eksportują drewna — podkreśla rzecznik. Jak dodaje, nieprawdą jest też, że za obecnych rządów rozpoczęła się „masowa wycinka lasów".

— W rzeczywistości pozyskuje się tylko część rocznego przyrostu, co sprawia, że powierzchnia lasów z roku na rok się powiększa. Zaś wielkość pozyskania w poszczególnych nadleśnictwach jest ściśle ustalona w planach 10-letnich na podstawie opracowań naukowych zatwierdzanych przez ministerstwo — wyjaśnia Michał Gzowski.

Od wielu miesięcy trwa akcja zakupu lasów i gruntów pod zalesienie. Na przykład w Nadleśnictwo Olsztyn może nabywać nieruchomości, które m.in. mają uregulowany stan prawny, nie są zabudowane, nie posiadają obciążeń hipotecznych; przylegają do gruntów znajdujących się w zarządzie Nadleśnictwa Olsztyn lub wypełniają enklawy wśród gruntów nadleśnictwa; są lasami lub są przeznaczone do zalesienia w obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Jak wynika z danych Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie, prywatni właściciele chętnie sprzedają, szczególnie w południowej części RDLP. Do połowy 2022 roku zakupiono już około 200 hektarów gruntów, a wartość tych zakupów wyniosła około 6 mln zł. RAZ

eprasa.pl 66aa99d1af

WYROK ZAPADŁ, ZWIERZĄT NIE MA

Dwa kuce, lama, bażant srebrzysty, dwie perliczki i pięć kóz domowych. Mieszkańców byłego zoo w Braniewie sprzedano w październiku 2021 roku. Ich nabywca właśnie usłyszał wyrok za znęcanie się nad zwierzętami, czy faktycznie zrobił z nich... kiełbasę?

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Czwartego października obchodzimy Światowy Dzień Zwierząt, w tym dniu historia, która zaczyna się w Braniewie, brzmi wyjątkowo okrutnie. Czy zakończy się happy endem? Niestety, szczęśliwy finał jest mało prawdopodobny.

Miasto Braniewo — przypomnijmy — sprzedało zwierzęta z byłego zoo 5 października 2021 roku. Wśród nich były dwa kuce, lama, bażant srebrzysty, dwie perliczki i pięć kóz domowych, a cena, jaką zapłacił kupujący — czyli mężczyzna powołujący się na gospodarstwo agroturystyczne w Ostrowinie w powiecie ostródzkim — to niespełna 2,5 tysiąca złotych.

— NIKT Z URZĘDU MIEJSKIEGO NIE SPRAWDZIŁ KUPUJĄCEGO, ANI NIE BYŁ U NIEGO, ŻEBY ZWERYFIKOWAĆ WARUNKI, W JAKICH ZWIERZĘTA Z BYŁEGO ZOO BĘDĄ TRZYMANE. POSTARALIŚMY SIĘ JEDNAK ZOBACZYĆ CO TO ZA GOSPODARSTWO AGROTURYSTYCZNE — INFORMOWAŁ NA POCZĄTKU GRUDNIA 2021 ROKU BRANIEWSKI ODDZIAŁ OTOZ ANIMALS.

I relacjonował: — Okazało się, że pod podanym w umowie adresem nie ma żadnego gospodarstwa agroturystycznego, mieszka tam jakiś starszy mężczyzna, który twierdził, że z danymi podanymi w umowie kupna zwierząt nie ma nic wspólnego.

— Udało nam się ustalić adres zamieszkania mężczyzny, który przedstawiał się w zawieranych gminą umowach — bo to nie była jedyna umowa zawarta z naszym miastem — zapłacono mu również za wycinkę drzew — przekazywali wolontariusze OTOZ Animals.

fot. OTOZ Animals Braniewo

Podczas jednej z interwencji nabywca zwierząt miał powiedzieć, że zrobił z nich kiełbasę

W listopadzie odbyły się dwie kontrole pod ustalonym adresem.

— Podczas pierwszej z nich właściciela zwierząt nie było, nie udało się wejść na teren, jednak udało się zobaczyć warunki, w jakich mężczyzna trzyma swoje dwa psy. Kojec metr na dwa, w środku dwa duże psy, zniszczone budy, przeciekający dach, deszczówka z liśćmi jako woda pitna, przewrócone puste garnki, dziury wykopane pod budą, podłoże pokryte odchodami. Zapalił nam się w głowach alarm — opowiadali wolontariusze.

Druga kontrola dokonana przez obrońców zwierząt też niewiele wykazała — mężczyzna tym razem był, ale inspektorów na posesję nie wpuścił. Pracownicy OTOZ Animals przyznali jednak, że wśród zwierząt, które udało im się zobaczyć, nie dostrzegli tych z byłego zoo.

Sprawę komentował Zakład Gospodarki Komunalnej w Braniewie: — W związku z istniejącymi w przestrzeni publicznej informacjami o możliwych nieprawidłowościach w opiece i utrzymaniu dobrostanu zwierząt sprzedanych przez Gminę Miasta Braniewo, Zakład Gospodarki Komunalnej w Braniewie informuje, że w umowie sprzedaży zawartej z nabywcą zwierząt zawarte jest oświadczenie, w którym nabywca informuje o spełnianiu przez niego warunków w zakresie utrzymania i dobrostanu zwierząt zgodnie z właściwymi przepisami prawa — informował braniewski ZGK w opublikowanym na swojej stronie internetowej oświadczeniu.

— Po otrzymaniu pierwszych informacji o podejrzeniu złego traktowania zwierząt pracownicy naszej jednostki organizacyjnej kontaktowali się telefonicznie z nabywcą zwierząt z prośbą o udzielenie informacji na temat ich stanu. Zgodnie z przekazywanymi im informacjami, zwierzętom zapewniona była odpowiednia opieka. Zaznaczam, że pracownicy naszego Zakładu nie posiadają uprawnień do kontroli warunków opieki nad zwierzętami sprawowanej przez osoby trzecie. Nie przesądzając tego, czy nabywca zwierząt faktycznie postępuje z nimi w sposób niewłaściwy, zaznaczamy, że przed zawarciem umowy sprzedaży byliśmy zapewnieni, że zwierzęta będą miały dobre warunki. Zapewnienie to znalazło swoje odzwierciedlenie w umowie. Ponadto, pomimo braku uprawnień kontrolnych, nasi pracownicy podejmowali starania o ustalenie losu sprzedanych zwierząt — przekonywał ZGK.

Sprawa trafiła na wokandę, rozprawa odbyła się 15 września w Sądzie Rejonowym w Ostródzie, gdzie zapadł wyrok. Mężczyzna został uznany za winnego znęcania się nad zwierzętami. Jego kara to: 3 tys. zł grzywny, przepadek dwóch psów, nawiązka na OTOZ Animals Inspektorat w Działdowie w wysokości 1000 zł, opłata kosztów sądowych w wysokości 264,34 zł.

— KARA JEST ZA PSY. ZA ZWIERZĘTA Z BYŁEGO ZOO MĘŻCZYZNA NIE ZOSTAŁ UKARANY, BO DO TEJ PORY NIE UDAŁO SIĘ USTALIĆ, CO SIĘ Z NIMI STAŁO — PRZEKAZUJE OTOZ ANIMALS INSPEKTORAT W BRANIEWIE.

Wolontariusze przypominają: — Podczas interwencji inspektorów OTOZ Animals w jego gospodarstwie, naszych zwierząt z zoo, zakupionych od miasta, nie było.

I opowiadają: — Mężczyzna powiedział wówczas ironicznie, że zrobił z nich kiełbasę, chciał nawet poczęstować nią obecnych na interwencji policjantów. Później zmienił wersję i twierdził, że zwierzęta przekazał komuś znalezionemu w internecie, jednak nie pamięta jego danych. U mężczyzny podczas tej interwencji inspektorzy OTOZ Animals zobaczyli dwa psy trzymane w nieodpowiednich warunkach. W zniszczonych, rozpadających się budach, bez dostępu do świeżej wody, trzymane w małym kojcu, brodzące we własnych odchodach. I to za te psy Sąd Rejonowy w Ostródzie uznał mężczyznę za winnego znęcania się nad zwierzętami.

— Od tej pory minął prawie rok. Straciliśmy nadzieję na uratowanie zwierzaków z byłego ZOO. Obawiamy się, że nie żyją. Nie chcemy wyobrażać sobie cierpienia, jakiego mogły doznać, chociaż wyobraźnia podsuwa nam różne scenariusze — podsumowują wolontariusze braniewskiego inspektoratu.

eprasa.pl 66aa99d1af

TO BĘDZIE JEDYNY TEGO TYPU OŚRODEK W POLSCE

181 mln złotych z Funduszu Medycznego otrzyma Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy w Olsztynie na zbudowanie nowego skrzydła placówki. Leczone będą tam dzieci z rzadkimi chorobami twarzoczaszki i mózgoczaszki z całego kraju. Obecnie na tego typu operacje dzieci czekają ponad rok.

fot. Anna Głazek

To dla nas strategiczny projekt. To ciężka praca na najbliższe lata, ale podejmujemy ją, bo naprawdę warto. Myślę, że będziemy należeli do czołówki miast, gdzie będą leczone specjalistyczne choroby u dzieci - mówi Krystyna Piskorz-Ogórek

Fundusz Medyczny powołano z inicjatywy prezydenta RP Andrzeja Dudy, by poprawić dostępność do nowoczesnego leczenia i przyspieszyć modernizację szpitali. Placówka w Olsztynie otrzymała dofinansowanie w ramach specjalnego konkursu, którego celem jest podniesienie jakości oraz dostępności świadczeń dla dzieci.

W ramach tego funduszu funkcjonują cztery subfundusze: infrastruktury strategicznej, modernizacji podmiotów leczniczych, rozwoju profilaktyki i terapeutyczno-innowacyjny.

— W ramach konkursu na liście z dofinansowaniem Funduszu Medycznego znalazł się nasz szpital dziecięcy — poinformował wczoraj na specjalnej konferencji prasowej wojewoda warmińsko-mazurski, Artur Chojecki. — Będzie on realizował niezwykle ważną inwestycję za kwotę 181 mln zł. Wojewoda podkreślił, że inwestycja w całości będzie sfinansowana z Funduszu Medycznego, co oznacza, że szpital dziecięcy nie będzie musiał wnosić wkładu własnego.

— Zdrowie i bezpieczeństwa to jedne z najważniejszych dziedzin ludzkiego życia — stwierdziła poseł na Sejm RP, Iwona Arent. — Wiemy, że leczenia chorób i wad części twarzowej i mózgowej czaszki stoi u nas na wysokim poziomie, bo mamy w Olsztynie świetnych specjalistów. Teraz, dzięki tej inwestycji będziemy mogli jeszcze więcej pomagać potrzebującym dzieciom.

Po otrzymaniu pieniędzy z funduszu będziemy mieli jeszcze większe sukcesy oraz będziemy mogli

— Nad projektem pracowaliśmy około roku. Kiedy w marcu wysłaliśmy go, to mieliśmy nadzieję, że pieniądze trafią do Olsztyna, jednak staraliśmy podchodzić do sytuacji realistycznie, biorąc pod uwagę fakt, że nasze województwo może zostać zepchnięte na dalszy plan, ale się udało. Zostaliśmy docenieni. To ogromna radość i duma. Jednocześnie jesteśmy bardzo wdzięczni — mówiła dyrektor Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie, dr nauk medycznych, Krystyna Piskorz-Ogórek. — To będzie jedyny tego typu ośrodek w kraju — dodała.

CO POWSTANIE ZA TE PIENIĄDZE?

Szpital Dziecięcy w Olsztynie od lat leczy dzieci z wadami twarzoczaszki i mózgoczaszki z całego kraju. Zapotrzebowanie na tego typu zabiegi jest tak duże, że obecnie czas oczekiwania na operacje w tym zakresie wynosi ponad rok. — Dla małego dziecka takie oczekiwanie to bardzo dużo — mówi dyrektor szpitala. Niedługo się to zmieni, bo szpitalu powstanie centrum leczenia diagnostyki i leczenia kompleksowego wad części twarzowej i mózgowej czaszki oraz chorób rzadkich.

Za pieniądze z Funduszu zostanie dobudowane nowe skrzydło w szpitalu, w części gdzie znajduje się obecnie parking od ul. Dworcowej. Powstanie tam czteropiętrowe Centrum Diagnostyki i leczenia chorób i wad części twarzowej i mózgowej czaszki oraz chorób rzadkich u dzieci i młodzieży. Każdy z oddziałów chirurgii głowy i szyi czyli: chirurgia szczękowo-twarzowa, laryngologia, okulistyka i neurochirurgia będą mieściły się na odrębnym piętrze. Blok operacyjny powiększy się o dodatkowe dwie sale. Dodatkowo powstanie dwupoziomowy parking podziemny, który pozwoli zabezpieczyć dostępną liczbę miejsc dla wjeżdżających.

Oddziały przeniesione do nowej części zwolnią miejsce w starej bryle szpitala, w której znajduje się chirurgia, neurologia i neurogenetyka. Zostaną one wyremontowane i powiększone nawet trzykrotnie.

Obecnie oddziały te funkcjonują w starym skrzydle szpitala, po ich przeniesieniu będzie ono wyremontowane i przeznaczone m.in. na potrzeby oddziału neurologicznego, który zwiększy trzykrotnie swoją pojemność. Szpital zbuduje też podziemny parking.

Projekt jest rozłożony na lata. Prace budowlane powinny rozpocząć się zgodnie z obecnym harmonogramem około połowy 2024 roku, natomiast cała inwestycja została rozpisana do 2027 roku.

— Musimy pamiętać, że nie tylko dziecko jest pacjentem, ale i rodzic. Najczęściej są to pacjenci z całej Polski. Kiedy przyjeżdżają z małym dzieckiem, chcą załatwić pobyt, mieszkanie, odwiedzić wszystkie poradnie i zaplanować leczenie. Nowe warunki na to pozwolą — mówi Krystyna Piskorz - Ogórek. I dodaje: — To dla nas strategiczny projekt. To ciężka praca na najbliższe lata, ale podejmujemy ją, bo naprawdę warto. Myślę, że będziemy należeli do czołówki miast, gdzie będą leczone specjalistyczne choroby u dzieci. **ANNA GŁAZEK**

Szpital posiada status Centrum Urazowego dla dzieci. Należy do elitarnego grona placówek skupionych w Europejskich Sieciach Referencyjnych – CRANIO (choroby twarzoczaszki) oraz ITHACA (choroby rzadkie neurozwojowe o podłożu genetycznym). W szpitalu rocznie leczy się prawie 30 tysięcy pacjentów. Z leczenia ambulatoryjnego korzysta około ćwierć miliona dzieci i młodzieży.

ZBLIŻA SIĘ WEEKEND CUDÓW

Mniej niż 100 dni zostało do tegorocznej edycji Weekendu Cudów, a więc momentu wręczenia potrzebującym rodzinom Szlachetnych Paczek. Do wzięcia udziału w jednej z największych akcji charytatywnych w kraju zachęcano także w Olsztynie.

Odliczamy, pomagamy – bądź wolontariuszem!" - pod takim hasłem w Olsztynie, a także we wszystkich miastach wojewódzkich – odbyły się Studniówki Szlachetnej Paczki. Na właśnie 100 dni przed finałem tej charytatywnej akcji skierowanej do najbardziej potrzebujących rodzin, czyli Weekendu Cudów – kiedy to nastąpi wręczenie Szlachetnych Paczek - uczestnicy mogli obejrzeć happeningi obrazujące wpływ każdego pojedynczego wolontariusza na życie rodzin w potrzebie czy zadać pytania obecnym wolontariuszom programu.

— W Olsztynie uczestnicy mogli także zobaczyć pokaz tańca Szkoły Rave Dance Studio, występy wokalistki Alicji Kucharzewskiej oraz show Grupy Ognia Iskra — relacjonuje Urszula Klimaszewska, koordynator regionalny Szlachetnej Paczki w województwie warmińsko-mazurskim.

Z DOBROCI SERCA

Szlachetna Paczka działa od 2001 roku. Akcja jest oparta na pracy z darczyńcami i wolontariuszami. To oni pomagają rodzinom w potrzebie, tym którzy mają trudniej. Wolontariusze szukają rodzin i pracują z nimi. Darczyńcy przygotowują pomoc, na przykład w formie paczki. W efekcie „konkretny człowiek może pomagać konkretnemu człowiekowi, zmagającemu się z trudnościami".

— Jesteśmy wolontariuszami, by nieść mądrą pomoc pani Irenie, która od dawna nie kupuje lekarstw, panu Władysławowi, który po poważnej operacji na spacer wychodzi na balkon i tęskni za rozmowami z sąsiadami, Marcelinie, pierwszoklasistce, która mówi „nic ze mnie nie będzie" i innym potrzebującym — mówi Joanna Sadzik, prezes Stowarzyszenia Wiosna, które odpowiada za organizację Szlachetnej Paczki. – Jeżeli chcesz dołączyć do sprawczych osób, mających realny wpływ na zmianę życia ludzi ze swojego najbliższego otoczenia, dołącz do nas! Wejdź na www.superw.pl i zostań wolontariuszem.

Jak duża będzie skala akcji w tym roku, zależy właśnie od liczby wolontariuszy. Szlachetna Paczka wciąż szuka osób chętnych do niesienia pomocy innym.

— Podczas niedawnego spotkania w Olsztynie uczestnicy zachęcali także do udziału w wolontariacie Akademii Przyszłości – programie, który wspiera dzieci z niskim poczuciem własnej wartości. By pomóc dzieciom z województwa warmińsko-mazurskiego w budowaniu wiary w siebie, potrzeba jeszcze ponad 40 wolontariuszy Akademii Przyszłości — dodaje Urszula Klimaszewska.

I tu chętni mogą się zgłaszać pod adresem internetowym www.superw.pl.

Szlachetna Paczka i Akademia Przyszłości w Olsztynie działają dzięki zaangażowaniu 74 wolontariuszy. To oni docierają do osób potrzebujących pomocy w ramach 2 rejonów Paczki oraz 1 kolegium Akademii! Wolontariusze mają realny wpływ na życie mieszkańców Olsztyna i okolic, ponieważ poznają historie rodzin i dzieci, a na tej podstawie decydują, jakie wsparcie będzie dla nich najlepsze. Dzięki temu w samym tylko 2020 roku w Olsztynie, wolontariusze połączyli z darczyńcami 123 rodzin w ramach Szlachetnej Paczki oraz prowadzili cotygodniowe zajęcia z 26 dzieciakami z Akademii Przyszłości w czasie roku szkolnego. **RAZ**

REKLAMA

Mazury PTTK sp. z o.o. z siedzibą: ul. Staromiejska 1 w Olsztynie, KRS 0000131332,

WYDZIERŻAWI OD 1.01.2023 R., OŚRODEK TURYSTYCZNY:
Stanica Wodna PTTK Stare Jabłonki

atrakcyjnie położony nad jeziorem Szeląg Mały, posiadający miejsca noclegowe w domkach, pawilonach i na polu namiotowym z funkcją gastronomiczną.

Informacja na stronie www.mazurypttk.pl, tel. 89 527 51 56.

Wydzierżawiający zastrzega sobie prawo prowadzenia rokowań z wybranymi oferentami oraz zakończenia postępowania bez wyłonienia którejkolwiek z ofert.

7522otba-a-M

eprasa.pl 66aa99d1af

ZMIANA WARTY W WOJEWÓDZKICH SŁUŻBACH ZATRUDNIENIA

Marszałek Gustaw Marek Brzezin powołał na stanowisko i wręczył nominację Bożenie Piątek, nowej szefowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie.

Po przejściu na emeryturę wieloletniego dyrektora urzędu Zdzisława Szczepkowskiego, jego obowiązki pełnił Wiesław Drożdżyński, wicedyrektor ds. rynku pracy, a w codziennej pracy uzupełniał go Tomasz Szarek, wicedyrektor ds. Funduszy Europejskich. Ten drugi obecnie także żegna się z instytucją. Marszałek podziękował dyrekcji i pracownikom za wielkie zaangażowanie, dzięki któremu instytucji udało się zrealizować w 100 proc.

wszystkie projekty unijne z kończącej się perspektywy finansowej Unii Europejskiej.

— Kończymy RPO WiM na lata 2014-2020, już w październiku będziemy negocjować z Komisją Europejską nowy program na lata 2021-2027 — mówił podczas spotkania z załogą WUP marszałek Gustaw Marek Brzezin. — Do podziału będzie ponad 1,8 mld euro, a gros z tych środków będzie kierowane na programy społeczne, także na działania realizowane przez WUP. Dobrze, że instytucja ma nowe, sprawdzone kierownictwo, bo przed nami rozliczenia środków europejskich, pomocy covidowej oraz kolejne wyzwania. Wierzę, że doskonały wynik i znakomita wiedza nowej pani dyrektor będą inspiracją do codziennego działania i motywacją do dalszego rozwoju, a zdobyte doświadczenia podczas kierowania Centrami Informacji i Planowania Kariery Zawodowej zaowocują nowatorskimi inicjatywami.

ZAPŁACĄ MILIONY ZA CUDZE ŚMIECI SPRZED LAT

Podczas budowy linii kolejowej Rail Baltica natrafiono na nielegalne wysypisko śmieci, głównie odpadów budowlnych z lat 80 i 90-tych. Teraz za uporządkowanie tego terenu będzie musiało zapłacić miasto i to niebagatelną kwotę około 2 mln zł.

Fot. rail-baltica.pl

Od kilku miesięcy w Ełku trwa budowa linii kolejowej Rail Baltica. W ramach inwestycji przebudowywany jest wiadukt kolejowy przy ul. Suwalskiej. Budowane są także dwa nowe – przy ul. Towarowej oraz ul. Kolejowej. Rozpoczęła się również przebudowa mostu nad rzeką Ełk.

Jednym z kluczowych elementów jest właśnie tunel pod torami w ciągu ulicy Towarowej. W trakcie prac, na jednej z miejskich działek odnaleziono przykryte ziemią dzikie wysypisko śmieci. Pojawił się więc problem, kto ma je zlikwidować i kto za to zapłaci. Jak zapewniają miejscy urzędnicy, podczas prac projektowych i przygotowawczych nie stwierdzono tam obecności śmieci. Wykonywane były nawet próbne odwierty.

O usunięcie wysypiska wystąpił inwestor, czyli spółka PKP. Po długich rozmowach miedzy inwestorem, samorządem, do którego należy działka oraz wykonawcą inwestycji, czyli firmą Budimex, ustalono, że odpady usunie miasto. Dlaczego? Śmieci pochodzą z lat z lat 80 i 90-tych. Dawniej w miejscu tym prowadzona była działalność, a z czasem teren przejęło miasto. I zgodnie z przepisami, śmieci musi usunąć właściciel działki. Według szacunków chodzi o około 3,5 tys. metrów sześciennych odpadów. Gdyby miasto nie zgodziło się na likwidację nielegalnego składowiska, teren i tak zostałby uprzątnięty przez inwestora, ale kosztami zostałby obciążony ełcki samorząd. Wówczas miasto nie miałoby wpływu na cenę. A ta mogłaby być dużo wyższa.

Dlatego trzeba było szybko znaleźć pieniądze i ogłosić przetarg. Podczas środowej sesji radni zgodzili się na zmiany w budżecie i wygospodarowanie dodatkowych 2 mln zł na ten cel. Taka kwota, według szacunków powinna wystarczyć na posprzątanie terenu.

Wyzwaniem jest też czas. — Chodzi o konsekwencje finansowe, utratę dofinansowania z Unii Europejskiej z racji niedotrzymania terminu kwalifikowalności wydatków czyli realizacji tej inwestycji do grudnia 2023 roku — mówi Tomasz Andrukiewicz, prezydent Ełku.

PAWEŁ TOMKIEWICZ

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

Przysyłajcie nam zdjęcia miejsc, w których mieszkacie lub w których przebywaliście. Autorzy fotografii, które opublikujemy, otrzymają od nas bezpłatny 6-miesięczny dostęp do naszego e-wydania. Fotografie wysyłajcie na adres: redakcja@gazeta-olsztynska.pl. Prosimy o informację, co jest na zdjęciu i jak je podpisać (autor).

NASZ IRONMAN AKLIMATYZUJE SIĘ NA HAWAJACH

Marcin Konieczny vel MKON z podolsztyńskich Kieźlin to mistrz świata IRONMAN w triathlonie. Już w najbliższy czwartek będzie bronić tytułu mistrza świata Ironman w kategorii 50-latków. Rywalizacja odbędzie się w Kona na Hawajach. Zawodnicy oprócz morderczego dystansu (3,8 km pływania, 180 km na rowerze i 42 km biegu) muszą zmagać się z gorącym klimatem i upałami sięgającymi 40 stopni Celsjusza. Marcin Konieczny na ostatnich mistrzostwach świata pokonał ten dystans w czasie 9:18:43, co było najlepszym wynikiem w całej stawce. Za dwa dni mistrz będzie bronił tytułu. Marcin Konieczny obecnie znajduje się na Hawajach, gdzie przyzwyczaja organizm do ogromnych temperatur i tamtejszego klimatu.

fot. MKON/Facebook

eprasa.pl 66aa99d1af

LEGENDA PUSZCZY PISKIEJ NIE ŻYJE

Zmarł Ludwik Śliwka, wieloletni nadleśniczy Nadleśnictwa Pisz, znakomity leśnik, legendarny myśliwy, mistrz Europy w wabieniu jeleni z 1999 roku. Miał 91 lat. Ceremonia pogrzebowa odbyła się na cmentarzu parafialnym w Kociołku Szlacheckim koło Pisza.

Ludwik Śliwka był jednym z bohaterów wydanej w 2018 roku przez Oficynę Wydawniczą Retman „Księgi Puszczy Piskiej". Dziś na naszych łamach wspomina Go Waldemar Mierzwa, autor książki.

BIESZCZADY ZDRADZIŁ DLA MAZUR. UKOCHAŁ PUSZCZĘ PISKĄ

Pana Ludwika Śliwkę miałem zaszczyt poznać w 2017 roku podczas prac nad naszą „Księgą Puszczy Piskiej". Był znakomitym rozmówcą. O Puszczy, ludziach lasu i zwierzynie mógł opowiadać godzinami. Miał wtedy jeszcze znakomitą pamięć. Mówił tak, jakby historie sprzed dziesiątek lat dopiero co się wydarzyły, jakbyśmy obaj podchodzili właśnie jakąś zwierzynę, sypał anegdotami. Był encyklopedią Puszczy. Sam zresztą zapisał w niej wiele ważnych stron. Pracując nad „Księgą Puszczy Piskiej" spotykałem się z wieloma osobami, które Go znały. Wszyscy mówili mi, że był wspaniałym Człowiekiem i Szefem. Szanowano Go, poważano i lubiano. On sam wyznał mi, że gdy był małym chłopcem mama powiedziała mu, że w życiu najważniejsze jest, aby nikomu nie robić krzywdy, być prawdomównym, uczciwym i sprawiedliwym. Niewielu udaje się pójść taką drogą. Jemu się udało.

Ludwik Śliwka tak m.in. mówił o sobie w „Księdze":

„Urodziłem się w 1930 roku w Duszatynie, gmina Komańcza, w Bieszczadach. Mój ojciec i dziadek byli leśnikami w dobrach Potockich, obaj świetnie wabili jelenie. Najpierw robili to na szkle od lampy naftowej nr 8, potem jeden z hrabiów kupił gdzieś na południu Europy muszlę. Po ojcu odziedziczyłem ją ja, to na niej wygrałem w 1999 roku w Dortmundzie pierwsze mistrzostwa Europy w wabieniu jeleni.

Po maturze w liceum w Sanoku (ojciec do końca lat siedemdziesiątych był leśniczym w Komańczy), podjąłem studia na Wydziale Leśnym SGGW w Warszawie. Nie wyobrażałem sobie, bym mógł zostać kim innym, ale Bieszczady zdradziłem dla Mazur. Był rok 1957, gdy z nakazem pracy stawiłem się u dyrektora Bartkowskiego w Olsztynie. Spytał mnie, czy znam Mariana Nunberga i Aleksandra Habera, profesorów SGGW. Kiedy potwierdziłem dał mi skierowanie do Puszczy Piskiej, do Nadleśnictwa Szeroki Bór, w którym obaj polowali. W tamtych czasach nadleśnictwa były małe, w okolicy Pisza było ich naprawdę sporo, m.in: Pisz, Szeroki Bór, Kulik, Turośl, Drygały, Guzianka, Wilcze Bagno, Maskulińskie. Trafiłem do leśniczówki Pieczysko, leśniczym byłem jednak tylko dziewięć miesięcy, bo dyrektor Bartkowski powierzył mi Nadleśnictwo Wilcze Bagno. Na nic zdały się moje protesty, nie zamknąłem przecież nawet jednego cyklu gospodarczego! Odpowiedział, że mnie sprawdził i na pewno dam sobie radę. W 1972 roku połączono nadleśnictwa Pisz, Szeroki Bór i Wilcze Bagno w jedno Nadleśnictwo Pisz i powierzono mi kierowanie nim. To był wielki organizm na ponad 36 tysiącach hektarów, z 23 leśnictwami i pięciuset stałymi pracownikami.

Fot. Waldemar Mierzwa

Ludwik Śliwka (1930-2022)

Gdy byłem małym chłopcem, mama mówiła mi, że w życiu najważniejsze jest, aby nikomu nie robić krzywdy, być prawdomównym, uczciwym i sprawiedliwym. Takim też starałem się być człowiekiem i szefem. Nadleśniczym Pisza byłem do emerytury w 1996 roku.

Za chwilę minie sześćdziesiąt lat, gdy przyjechałem do Puszczy. Ja się zestarzałem, ona też się zmieniła. Pamiętam, że następnego dnia po przyjeździe wziąłem rower i jeszcze po ciemku pojechałem na łąkę zwaną Barania Biel. Przez jej środek biegł rowek melioracyjny, usiadłem przy nim.

O świcie wyszły na żer dwie chmary, dwa byki, łanie, cielaki. Czułem się, jak na przyrodniczym filmie, albo mnie nie dostrzegły, albo nie uznały za zagrożenie. Cielaki, z uniesionymi głowami goniły w szalonym pędzie z jednej strony łąki na drugą... Siedziałem tak chyba do godziny dziesiątej. Tylko ja i one...

Kilka dni później wziąłem szkło od lampy i na granicy nadleśnictw Ruciane i Szeroki Bor zacząłem wabić byki. Odezwało się dwanaście. To był inny świat, bez motocykli, samochodów, a przede wszystkim grzybiarzy. Ten świat już się nie wróci".

Żal, że nie ma już tamtej Puszczy, żal, że nie będzie też już świata z Ludwikiem Śliwką. Jestem Mu wdzięczny, że znalazł czas, by uczyć mnie Lasu i opowiedzieć o sobie i swojej ukochanej Puszczy. Niech spoczywa w pokoju.

WALDEMAR MIERZWA

GMINY NIE CHCĄ ZAMYKAĆ SZKÓŁ

Nie kończą się dywagacje na temat tego, czy zimą uczniowie przejdą na nauczanie zdalne z powodu cen energii potrzebnej m.in. do ogrzania szkół. Jak się okazuje, gospodarze gmin powiatu olsztyńskiego chcą zrobić wszystko, by do tej ostateczności nie doszło.

Przypomnijmy, że jeżeli dyrektor nie jest w stanie zapewnić uczniom temperatury co najmniej 18 stopni w pomieszczeniach, w których odbywają się zajęcia, jest zobowiązany zawiesić zajęcia. I według nowych przepisów — przenieść je do domu.

Specjalne rozporządzenie Ministerstwa Edukacji zezwoliło dyrektorom przechodzenie na naukę zdalną z uwagi na niskie temperatury. Kiedyś z takiego powodu lekcje zawieszano. Teraz szkoły mają przećwiczoną naukę zdaną, więc lekcji nie trzeba przerywać, by przenieść ją do domów. Nowe przepisy weszły w życie od września.

Daniel Zadworny, wójt gminy Dywity opublikował komunikat dla rodziców uczniów. Poinformował w nim, że w placówkach edukacyjnych i opiekuńczych prowadzonych przez gminę nie planuje się wprowadzać nauki zdalnej z powodów grzewczych.

— Trzymamy cały czas rękę na pulsie. Mimo rosnących cen opału i energii deklaruję, że zapewnimy naszym szkołom i przedszkolom środki finansowe na węgiel, brykiet, olej opałowy, czy gaz potrzebny do ogrzewania placówek...odbyło się spotkanie z dyrektorami szkół i przedszkoli, gdzie wiodącym tematem były przygotowania do sezonu grzewczego i zapewnienie ciągłości nauczania. Zapewniliśmy dyrektorów, ale chcemy to jasno powiedzieć również rodzicom uczniów i przedszkolaków oraz kadrze nauczycielskiej, że w gminie Dywity zajęcia będą się odbywać przez cały czas stacjonarnie, a nauka zdalna nie będzie wprowadzana z powodów grzewczych — oświadczył wójt.

W podobnym tonie wypowiada się Michał Kontraktowicz, wójt gminy Stawiguda. — Nie planujemy przejścia na naukę zdalną. Oczywiście sytuacja samorządów jest bardzo trudna, ceny nośników energii, prognozowana cena prądu to są rzeczy, które wywracają trochę do góry nogami finanse samorządów, jednak nie przewidujemy, by dzieci musiały uczyć się zdalnie zimą. Będziemy ograniczać temperaturę tam gdzie się da. Będziemy minimalizować koszty ogrzewania. Nauczanie zdalne nikomu, ani uczniom, ani nauczycielom, ani rodzicom nie wyszła na dobre, więc zrobimy wszystko, by uniknąć takiej sytuacji. Oczywiście, nie na wszystko mamy wpływ, na przykład na dostawy gazu czy prądu. Ale to są już sprawy od samorządu niezależne — podkreśla gospodarz gminy Stawiguda.

Z kolei wójt gminy Purda Teresa Chrostowska podkreśla, że samorząd stara się zabezpieczyć opał dla szkół organizując szereg przetargów, ale nie jest w stanie zapewnić, że ten surowiec zostanie dostarczony.

— Wzrost cen opału jest kolosalny, mówimy o środkach nieprzewidywalnych dla budżetu. My oczywiście staramy się zgromadzić jak najwięcej opału, ale jeżeli go nie otrzymamy, to niestety będzie trzeba zamknąć szkoły. To jest oczywiście ostateczność bo nikt nie chce zamykać dzieci w domu. Dlatego liczymy na obiecane samorządom środki państwowe na zakup opału. Póki co decyzji o przejściu na nauczanie zdalne nie ma, ale wszystko rozstrzygnie się w ciągu najbliższych tygodni — mówi wójt Chrostowska.

ŁUKASZ RAZOWSKI

eprasa.pl 66aa99d1af

JUŻ NA ZAWSZE POZOSTANĘ AMBASADORKĄ MAZUR

Musimy pamiętać, aby przyszłe elity naszej Ojczyzny szanowały swój kraj, naszą kulturę i religię, ale równie ważne — a nawet w pewnych momentach ważniejsze — jest, aby nie miały uprzedzeń i były otwarte na cały świat — mówi Małgorzata Kopiczko, która od 2015 roku zasiada w Senacie RP.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI
m.chroscielewski@gazetaolsztynska.pl

Fot. archiwum prywatne

— Pani senator, mieszkańcy naszych mazurskich Małych Ojczyzn znają panią doskonale z aktywności w parlamencie, ale – jak każdy człowiek, bo taka jest przecież nasza natura – są ciekawi pani samej w sobie. Rozmawiam z rodowitą ełczanką, prawda?

— Tak, urodziłam się w Ełku i jakkolwiek od wielu lat mieszkam w moich ukochanych Chełchach, to nasze piękne miasto odwiedzam regularnie, mam tutaj również biuro. Gdy byłam dyrektorką (na początku SP w Chełchach, następnie SP nr 2 w Ełku – przyp. red.) kupiłam w mieście mieszkanie, aby być bliżej szkoły i mocniej zaangażować się w swoją misję, jaką jest edukacja młodzieży. Dobro dzieci zawsze było moim priorytetem.

— Wspomina pani o misji, a mnie ciekawi w tym kontekście, jak odbiera pani swoją obecność parlamentarną. Czy można powiedzieć, iż sprawowane stanowiska są niejako narzędziami, które pozwalają ową misję realizować?

— Jak najbardziej. Z szeroko pojętą edukacją jestem związana całe swoje dorosłe życie. Zostałam nauczycielką tuż po ślubie i niezależnie od pełnionych funkcji i stanowisk cały czas staram się dbać o sprawy edukacji. Jeżeli mam taką możliwość, to zawsze szukam form wsparcia i zabiegam o interesy uczniów oraz infrastrukturę, która ma umożliwić naszej młodzieży poprawny rozwój, gdyż jak wiadomo „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie". Musimy pamiętać, aby przyszłe elity naszej Ojczyzny szanowały swój kraj, naszą kulturę i religię, ale równie ważne – a nawet w pewnych momentach ważniejsze - jest, aby nie miały uprzedzeń i były otwarte na cały świat.

— Patriotyzm, poszanowanie religii i szacunek dla każdego. Tak to mam rozumieć?

— Tak, z tym, że chciałabym sprecyzować swoją ostatnią myśl. Należy rozróżniać patriotyzm od nacjonalizmu. Ten pierwszy to umiłowanie własnej Ojczyzny i poszanowanie każdej innej kultury, podczas gdy nacjonalizm to już stawianie własnego kraju nad innymi. To postawa skrajnie mi obca i rzecz niedopuszczalna dla każdego kierującego się chrześcijańską miłością do bliźnich człowieka. Jako wierząca katoliczka zaangażowana kiedyś w Akcję Katolicką nigdy nikomu nie narzucam własnego światopoglądu. Nigdy nie byłam i nie będę adwokatką konfliktów, jestem ambasadorem dialogu, zawsze go prowadzę i szukam porozumienia, czy to zawodowo, czy w życiu prywatnym.

— Wspomniała pani wcześniej, że rozpoczęła swoją misję w roli pedagoga tuż po ślubie. Jak ślub to mąż, a jak mąż to dzieci. Dobrze zgaduję?

— Z mężem jesteśmy razem już od 34 lat i idziemy przez życie zgodnie. Mamy dwie przeurocze córki, Anetę i Paulinę. Doczekaliśmy się nawet naszych ukochanych wnusiów. Cała trójka to dzieciaczki Anety, naszej starszej córki, która jest absolwentką Politechniki Warszawskiej - na kierunku technologie chemiczne - i wraz z mężem, a naszym cudownym zięciem, prowadzi firmę z branży energetycznej.

— Czyli śmiało można powiedzieć, że stawia pani na rodzinę?

— Jak najbardziej tak. Rodzina jest dla mnie najważniejsza. Najbardziej szczęśliwa jestem, gdy do naszego domu rodzinnego w Chełchach zjeżdża się cała nasza familia, gdy jest on pełny. Uwielbiamy ze sobą przebywać, nieustannie się wspieramy i możemy na siebie liczyć zawsze i wszędzie. Należy pamiętać, że społeczeństwo przecież składa się z rodzin. W tej kwestii od wieków nic się tak naprawdę nie zmieniło. Dlatego tak ważne jest, aby rodziny były zgrane i zżyte. Piękna rodzina to emanacja naszego kraju w takiej personalnej mikroskali, bo to rodziny tak naprawdę tworzą nasz Naród.

— Czy miedzy tymi wszystkimi – jak zakładam nieśmiało – przyjemnymi obowiązkami, znajduje pani czas dla siebie? Ma pani jakieś hobby?

— Stare chińskie przysłowie mówi: „To nie jest tak, że nie masz na coś czasu, po prostu nie umiesz tego czasu zorganizować" i jest to najszczersza prawda. Hobby? Uwielbiam tańczyć, podobnie jak mój wspaniały mąż. Lubimy zarówno sprawdzone tańce klasyczne, ale praktykujemy również nowoczesne i towarzyskie formy, np. ostatnio uczyłam się samby. Coś wspaniałego! Uwielbiam tańczyć, ale zazwyczaj robię to na większych imprezach, jak np. wesela. Natomiast jeżeli chodzi o życie codzienne to staram się być cały czas aktywna ruchowo. Najczęściej wybieram się na dynamiczne spacery po okolicy, taki szybki sportowo-rekreacyjny marsz. Tutaj w pełni zgadzam się z powiedzeniem: „w zdrowym ciele zdrowy duch".

— Zawsze podkreślała pani przywiązanie do Mazur, w tym Ełku i okolicy. Wiem, że często pani podróżuje – bliżej i dalej. Czy takie wojaże sprawiły, że pani optyka w tej kwestii się zmieniła?

— Zawsze doceniam piękno i kulturę regionów oraz krajów które odwiedzam. Dzięki temu pokochałam nasze urocze Mazury, Warmię i cały region jeszcze mocniej. Zdrowe powietrze, czyste jeziora oraz rzeki i przepastne lasy to nasze najlepsze wizytówki. Cały świat jest piękny, ale ja już na zawsze pozostanę ambasadorką Mazur i jako taka zapewniam – naprawdę nie mamy się czego wstydzić. A nawet więcej – powinniśmy być z nich dumni.

— Dziękuję za rozmowę.

eprasa.pl 66aa99d1af

PORZĄDKI POMAGAJĄ W ŻYCIOWEJ ZMIANIE

OPOWIADA WNĘTRZA JĘZYKIEM PSYCHOLOGII I RADZI, JAK STWORZYĆ DOM, W KTÓRYM BĘDZIEMY SZCZĘŚLIWI. ROZMAWIAMY Z ANNĄ GACKĄ, PSYCHOLOŻKĄ, COACHEM I PROJEKTANTKĄ WNĘTRZ, KTÓRA NA INSTAGRAMIE PROWADZI PROFIL PSYCHOLOGIA SZCZĘŚLIWEGO DOMU.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

— Co powoduje, że w jednych wnętrzach czujemy się dobrze, a w innych źle?

— Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Wszystko zależy od tego, o jakim wnętrzu mówimy. Czy to są wnętrza naszych znajomych, czy takie, w których chcielibyśmy mieszkać. Można jednak powiedzieć, że dobrze czujemy się we wnętrzach, które pasują do ich właścicieli Jeśli wchodzimy do mieszkania, na przykład, znajomej osoby i naszym zdaniem to wnętrze do niej nie pasuje, to będziemy się w nim czuć mało komfortowo.

— Czy zaczynamy doceniać to, jak ważne jest przebywanie we wnętrzach, które nam pasują, bo ma to wpływ na nasze samopoczucie?

— Odnoszę wrażenie, że wciąż nie dostrzegamy tej zależności. Urządzając wnętrze kierujemy się modą, tym, co inni mają w domach oraz obowiązującymi trendami. Często zdarza się, że nasze mieszkanie ma być na pokaz, by pochwalić się nim przed innymi znajomymi. Absolutnie więc nie powiedziałabym, że w większości ludzie urządzając wnętrze patrzą na to, czy czują się w nim dobrze. Aby wnętrze było tożsame z tym, kim jesteśmy, odpowiadało naszym potrzebom, wartościom, byśmy dobrze się w nim czuli, najpierw sami musimy odkryć, kim jesteśmy. A większość z nas, mówiąc o wnętrzu, skupia się od razu na tym, jakiego koloru będą ściany czy kanapa.

— A tymczasem są badania, które pokazują, że nasza osobowość wpływa na to, jak urządzamy wnętrza.

— Badania psychologów zajmujących się naszą relacją z otoczeniem fizycznym udowodniły, że osoby o różnych osobowościach inaczej reagują na tony kolorów, preferują inne kształty mebli, planują określoną liczbę przedmiotów wokół siebie, a nawet aranżują inaczej kąt wypoczynkowy w salonie.

— Co dzieje się, kiedy stajemy się bardziej świadomi? Jeśli zaczniemy zmieniać wnętrza wokół nas i zaczniemy je tworzyć po swojemu?

— Może mieć to wpływ na nasze zachowania. Załóżmy, że chcielibyśmy zmienić nasze przyzwyczajenia żywieniowe, zadbać o nasze zdrowie i znaleźć dietę, która nam służy. A w tym momencie naszą kuchnię zapełniają produkty, których z założenia nie powinniśmy jeść. A te zdrowe są pochowane tak głęboko, że ich nie zauważymy. W zmianie nawyków nie pomoże również bałagan w lodówce, w której jest mnóstwo niezdrowych przekąsek. Proste zmiany w naszym otoczeniu, czyli na przykład uporządkowanie szafek, mogą nam pomóc w zmianie zachowań, a co za tym idzie nawyków. Każdą zmianę w naszym życiu najłatwiej jest zacząć od najprostszej rzeczy, czyli od uporządkowania naszego mieszkania. Ten efekt będzie widoczny, dzięki czemu my sami będziemy mieć poczucie, że coś w końcu ruszyło się w naszym życiu.

Fot. mat. prasowe

— Jednym słowem mówiąc: najpierw porządki w mieszkaniu, potem w życiu?

— Pierwszym krokiem do zmian może być oczyszczenie przestrzeni, zrobienie porządku, wyrzucenie niepotrzebnych rzeczy. Robimy porządek w szafie, zostawiając ubrania, które na nas pasują. Chcemy, by w naszym domu były rzeczy, które nam służą i są fizyczną reprezentacją tego, czym kierujemy się w życiu, o czym marzymy, w końcu – co chcemy zmienić.

— Na profilu na Instagramie zamieściła pani treść przysłowia chińskiego, które mówi: „przestaw 27 rzeczy w swoim domu, a odmienisz swoje życie". Ale nie musi być ich aż 27?

— Nie chodzi tutaj o liczbę, a bardziej wydźwięk tego przysłowia. Słowo „przestaw" można też przetłumaczyć jako „porusz". Nie chodzi tutaj, żeby wszystko w domu poprzestawiać. To przesłanie ma nam pokazać, że zawsze warto coś w naszym życiu zmienić. By przyjrzeć się temu, co może sprawić, że poczuję się wygodnie, czy są meble, które stoją tam, gdzie nie powinny i blokują ciągi komunikacyjne. Zoptymalizować przestrzeń, ale wykonać też pewien ruch.

— Czym się kierować zmieniając nasze wnętrza i dostosowując je do naszych potrzeb?

— Przede wszystkim trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie, jak się chcemy w tym pomieszczeniu czuć i jak się zachowywać. To nam pomoże odpowiedzieć na pytanie, jakie wybrać kolory albo kształt kanapy. Musimy zastanowić się również nad tym, czemu ma służyć określona przestrzeń w naszym wnętrzu. Wprowadzając do nich określoną barwę sprawimy na przykład, że pewne wnętrza będą nas do działania pobudzać, a inne uspokajać. Jeżeli więc pomaluję sobie salon na czerwono, to każdy z nas przecież czuje, że to barwa bardziej energetyzująca, niż uspokajająca. Taką energię ma również pomarańczowy. Z kolei niebieski, zielony, różne odcienie beżu, brązów nie są barwami, które nas energetyzują, ale mają właściwości stabilizujące, uspokajające. Beże i brązy kojarzą nam się z bezpieczeństwem, stabilizacją. Nie ma jednak gotowego przepisu. Każdy musi sobie uświadomić, jak chce poczuć się w danym wnętrzu.

— Ale pani też mówi o wnętrzach psychicznie męczących. Jakie to wnętrza?

— Przede wszystkim są to takie wnętrza, w których panuje bałagan i jest nadmiar przedmiotów. Pozostawione w różnych miejscach rzeczy symbolizują nasze niezałatwione sprawy. To są tematy, z którymi nie jesteśmy w stanie się uporać. Możemy to ignorować, nie uświadamiać sobie tego, co nie zmienia faktu, że to wciąż na nas oddziałuje. Niekorzystnie działają na nas wnętrza bez wyrazu, monotonne. Dlaczego? Przecież my też nie jesteśmy jednowymiarowi, mamy w sobie różnorodność. Męczą nas wnętrza niedokończone, niespersonalizowane, w których nie widać, kim jesteśmy, jaka jest nasza historia.

— Pani prowadzi też kursy. Jeden z nich nosi nazwę „Dom w porządku". Nie chodzi tutaj jedynie o zlikwidowanie bałaganu, prawda?

— W czasie tego kursu uczestniczki dowiadują się na przykład, jakie są źródła ich bałaganu, albo czym jest dla nich porządek. Kurs opiera się na pięciu krokach, a wśród nich jest m.in. poszukiwanie optymalnej dla nas liczby rzeczy. Uczestniczki uczą się, jak wprowadzać ład w przestrzeni, rutynę sprzątania, jak wpisać w nasze życie rytuały, które pomogą stabilizować codzienność. I jak sprawić, że te rytuały uda nam się zachować.

— Wtedy możemy stworzyć szczęśliwy dom?

— Moja autorska formuła szczęśliwego domu mówi o tym, że by dom był szczęśliwy muszą być spełnione trzy warunki, trzy filary. To po pierwsze – piękno. Ważna jest warstwa estetyczna, która odzwierciedla naszą niepowtarzalną osobowość. Po drugie – przytulność, czyli to, czy w naszym domu mamy poczucie, że zaspokojone są nasze potrzeby. To nie są więc tylko "kocyki", świeczki czy zapachy eteryczne. Po trzecie – porządek, czyli posiadanie optymalnej liczby rzeczy, utrzymywanie wnętrza w czystości i życie w rytm codziennych rytuałów.

— Pani jest psycholożką, coachem i projektantką wnętrz i opowiada o wnętrzach językiem psychologii. To dość nietypowe.

— Takie podejście wciąż u nas jest mało znane. Poszukiwałam dziedziny, która połączy psychologię i projektowanie. Wymagało to wielu starań, szukania możliwości rozwoju w tym kierunku, ale dziś udało mi się to połączyć. I mam nadzieję, że jeszcze wiele ciekawych odkryć przede mną.

PROMOCJA

eprasa.pl 66aa99d1af

PASJA JAK PIÓRO: WIECZNE!

PIERWSZE PIÓRO WIECZNE NA SWOJEJ MAMIE PO PROSTU WYMOGŁAM. NIE CHCIAŁA DAĆ, ŻE NIBY JESZCZE ZA MAŁA BYŁAM – MÓJ CHARAKTER OKAZAŁ SIĘ JEDNAK SILNIEJSZY. NIE WYTRZYMAŁA I ULEGŁA PO PARU DNIACH TEGO JOJCZENIA, CZYM WPŁYNĘŁA NA CAŁE MOJE ŻYCIE...!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Nie, wcale nie chodziło o kleksy, bo pióro było na naboje, mało znanej niemieckiej firmy Kreuzer. Rarytas na tamte czasy i wuj, którego decyzja o stanie wojennym zastała na wymianie studenckiej wówczesnym RFN — nabył je z myślą o przyszłości siostrzenicy. Nie przewidział tylko, że siostrzenica tę swoją przyszłość zapragnie wziąć we własne ręce już w wieku lat 4 i zacznę przygodę z piórami wiecznymi na całe życie — rzekłbyś: na wieczność...!

Potem dostałam Herlitza z serii Tornado, pisałam nim od 3 klasy podstawowej prawie do matury, a kiedy złamałam oprawkę — płakałam po nim ze 2 miesiące...! A potem, po krótkotrwałej przygodzie z Pelikanem, odkryłam pióra trzech firm japońskich: Pilota, Platinum i Sailora. I przepadłam z kretesem....! Sęk bowiem w tym, że dotychczasowe marki pisały, wedle moich oczekiwań, zbyt grubo, jakoś tak tłusto i bukwy wychodziły mi na pół strony. Tymczasem okazało się, że Japończycy na grubość stalówki EF mają własne poglądy, które mnie przypadły mocno do gustu i od tamtej pory moje notesy i kalendarz wypełniają kształtne robaczki, w pełni godne arabskich...!

W prędkim tempie do pasji pisania piórem wiecznym doszła też kaligrafia. Do dziś posiadam do wglądu opasłe bruliony, w których od bezkształtnych, nieregularnych i niejednolitych kulfonów, po latach żmudnej pracy nad sobą, w całości godnej owych benedyktyńskich iluminatorów — doszłam do w miarę spójnych liter własnego kroju, choć dobrze wychodzi mi też uncjała, italika i klasyczne rzymskie kapitałki. Nieco później przekonałam się, że takich powiedzmy pasjonatów — choć przez te lata usłyszałam też parę bardziej soczystych określeń — jest więcej i tak poznałam pana Bohdana Misaczka (polecam rozmowę obok!). Licytowałam jakieś przedwojenne pióro z jego kolekcji, bój był zacięty, odpadłam na finiszu, a do zwycięstwa zabrakło mi naprawdę niewiele...! I pan Boguś, z którym w międzyczasie wymieniłam kilka uwag o piórach, przy czym oboje zorientowaliśmy się z kim nawzajem mamy do czynienia, postanowił moje zacięcie nagrodzić, a i osłodzić nieco gorycz porażki. W tym celu sam z siebie podarował mi przedwojennego Tigera tym się charakteryzującego, że przy większym nacisku stalówka pisze grubiej. W tym miejscu pragnę oświadczyć, że zanim miłośnicy flamastrów typu pędzel do kaligrafii odkryli wszystkie swoje Fudenosuke i im podobne pisaki — ja piórem od pana Bogusia ten krój pisma opanowałam już do perfekcji...! Ostatnio odkryłam też podobnie piszące pióra marki Noodler's i mama przestała mieć problem z pomysłami na prezenty z okazji moich urodzin...

Fot. Magdalena Maria Bukowiecka

Jednak był taki moment w moim życiu, kiedy byłam zmuszona wywiesić na lodówce kartkę zatytułowaną: „Liczba dni, w ciągu których NIE kupiłam żadnego pióra". Co dzień, nader smutna, lecz dumna z siebie, stawiałam kreskę. Ostatecznie doszłam do 47 i złamał mnie Platinum #3776 z ultra cienką stalówką UEF! Potem jeszcze kilka piór kupiłam, dostałam od mamy — ale nic cieńszego niż ten #3776 na świecie nie istnieje, więc już jestem spokojna!

— Ja pióra wieczne kolekcjonuję już prawie 40 lat. Chyba jestem już kolekcjonerem wieloletnim... — przyznaje dziś Boguś. — U mnie o tej pasji, jak zresztą o większości spraw w życiu, chyba zdecydował przypadek... Po prostu ziarno trafiło na podatny grunt i narodziło się coś, co przyniosło miłość do tych małych a pięknych przedmiotów. W szkole nigdy nie miałem ładnego pisma, pisało się wtedy byle czym, na początku zwykłym szkolnym piórem typu Żaczek. Gdy ktoś zaczął już stawiać ładne litery, pani pozwalała przejść na długopis. W liceum, tak jakoś pod koniec dostałem od mojej ukochanej babci mało dla mnie wówczas znaczący prezent: bardzo drogie szylkretowe pióro Pelikan 101N. Jak później wszystko dokładnie przeanalizowałem, doszedłem do wniosku, że dla babci to pióro musiało mieć bardzo dużą wartość sentymentalną. Być może zakochany dziadek dał swojej żonie w prezencie coś, co dla niego też było bardzo cenne...? Ale czy w wieku 17 lat można mieć już jakiś konkretny, ustalony i sprecyzowany kodeks wartości, jakieś dopracowane zasady etyczne? Być może, ale ja ich nie miałem. No cóż, jeżeli nie szanuje się prezentu danego od serca — to z tym przedmiotem może stać się wszystko... Pióro od babci po prostu najzwyczajniej w świecie zgubiłem. Kiedy babcia pytała, jak mi się prezent od niej sprawuje, nie mogłem zareagować inaczej, jak tylko skłamać. Robiło mi się strasznie przykro, ale wolałem ponosić konsekwencje sam, niż zmartwić ukochaną osobę... Wtedy chyba obudziłem w sobie sumienie. Wkrótce potem babcia odeszła. Okazało się jednak, że w spadku zostawiła mi sporą kolekcję piór, które całe życie zbierał mój dziadek. Niestety, w zbiorach nie było już drugiego takiego samego szylkretowego piórka. Wtedy zrozumiałem, jak cenny musiał być ten Pelikan. Pomimo wieloletnich poszukiwań, dręczony wyrzutami sumienia, nie kupiłem podobnego. W międzyczasie, chyba ze złości, z bezsilności czy na skutek pogoni za utraconym szczęściem narodziła się u mnie pasja kolekcjonowania piór. Taki sam model szylkretowego Pelikana udało mi się dopiero zakupić po 10 latach...! Byłem szczęśliwy, bo od razu odżyły wspomnienia, ale jak się potem okazało, pozostawała żałość że jednak to nie jest to samo pióro, które podarowała mi ukochana babcia Monika...

No właśnie... Ja też tak mam. Czasem pióro zwyczajnie się zużyje, czasem jeden nieostrożny ruch i można je bezpowrotnie zepsuć... I choć nader często nie jest to ani szczególnie rzadki, ani szczególnie drogi model — dawno już zrozumiałam, że pióra nie da się ot tak zwyczajnie zmienić na nowszy model. Bardzo często chodzi bowiem o ten konkretny egzemplarz, jakby był z edycji limitowanej, a nie o tę samą firmę i model pióra...

I pewnie dlatego nawet tego złamanego Herlitza trzymam w szufladzie do dziś. Bo pióro to nie tylko przyrząd do pisania — jest, to dobrze, a jak zginie, zapadnie za szafkę, utonie w czeluściach szuflady — to się bierze następny i po sprawie. Nie. Pióro jest jak najprawdziwszy Przyjaciel: raz wzięty pod strzechę — zostaje na całe życie. Nawet, gdy się zepsuje na amen!

Kilka z moich wielu japońskich super-cienkich stalówek...

Skromne stadko Pelikanów...

PROMOCJA

eprasa.pl 66aa99d1af

WIECZNE PIÓRO POMAGA MYŚLEĆ!

— KTOŚ, KTO NIE CZERPIE RADOŚCI Z PISANIA PIÓREM, NAWET BARDZO DROGIM, A PISZE NIM, BO MUSI, BO CHCE SIĘ Z PIÓREM POKAZYWAĆ, U TEGO PRZYJAŹŃ Z PIÓREM WIECZNYM NA PEWNO SZYBKO SIĘ SKOŃCZY. KTOŚ, KTO NIE TRAKTUJE PIÓRA JAK OCZKA W GŁOWIE, ŁATWO ZOSTAWIA JE, GUBI, CZASEM POZWALA, BY UPADŁO NA ZIEMIĘ I SIĘ ZWYCZAJNIE STŁUKŁO... TAI KTOŚ NA PIÓRO NIE ZASŁUGUJE! — UWAŻA BOHDAN MISACZEK, MIŁOŚNIK, KOLEKCJONER I ZNAWCA PIÓR WIECZNYCH.

Boguś, kto dziś pisze piórem wiecznym? — pytam, bo ja jestem tylko użytkownikiem i to bardzo odosobnionym w swojej pasji na tle rodziny, znajomych, kolegów z pracy. On — kolekcjonerem, ale i doktorem od piór...

— Mimo rozwoju techniki — mamy przecież laptopy, komputery, tablety, smartfony, które skutecznie wykluczają używanie piór wiecznych — z całą pewnością muszę stwierdzić, że pisanie tradycyjnym piórem nie odeszło w zakamarki historii. Owszem, pióro to stary przedmiot: udokumentowane wzmianki sięgają tysięcy lat. Tak, tak...! Już w grobie faraona Tutenchamona znaleziono glinianą rureczkę zakończoną jakimś pędzelkiem, w której znajdowała się wyschnięta ciecz, atrament. Dziś tradycyjne pióro też bardzo skutecznie broni się przed zapomnieniem. Kto pisze piórem? Hmm... Osoby, dla których samo pisanie nie jest mechaniczną czynnością, a sztuką. Osoby, którym do myślenia i przelewania myśli na papier potrzebny jest bez wątpienia przyjaciel — małe pióro, bo to przecież jemu powierzamy nasze najskrytsze myśli i nie tylko. Pióro jest pośrednikiem między naszym rozumem a kartką papieru, na którym stawiamy litery, te łączą się w zdania, a te z kolei są odzwierciedleniem naszej duszy. Piórami mogą pisać wszyscy: artyści, politycy, biznesmeni, uczniowie lekarze... Ale trzeba mieć na uwadze, że długopis ma się tak do pióra wiecznego, jak parzenie herbaty z torebki w byle jakim kubku do parzenia w gustownym czajniczku i podania potem w pięknej filiżance. Pióro to klasa. Pisze się nim w przeciwieństwie do długopisu zupełnie inaczej, nieco wolniej i dostojniej.

Klasa. To słowo klucz. Moim zdaniem z piórem jest jak z elegancją: albo się ją ma nawet mając na sobie jutowy worek — albo nie, choć akurat przyodział nas najbardziej ekskluzywny dom mody. Można tak samo kupić sobie najdroższe pióro, ale u snoba i dyletanta ono i tak nie ułoży się w ręce i... prędzej czy później trafi na dno szuflady... **MMB**

Fot. Bogdan Misaczek

— Czy pióro wieczne to przeżytek?

— Nie, pióro to nie przeżytek i chyba takim nigdy nie będzie — Boguś nie ma wątpliwości. — Kiedyś ktoś napisał, że kino umrze, bo mamy płyty DVD, filmy możemy zapisać na dyskach, a potem je w domu odtwarzać. A jednak wyjście do kina, ciemna sala, tłum widzów — to magia, której nie pokona żaden domowy sprzęt, nawet najwyższej jakości. Też spotykam się z teorią, że pióra i ich rozwój skończył się, gdy Theodor Kovacs wynalazł mechanizm tłoczkowy, od 1929 r. stosowany w piórach Pelikana. Faktycznie, od tego czasu jedyną nowością w systemach napełniania było wynalezienie naboi i tłoczków, tzw. konwerterów. Ale rozwój, choć nieco przyhamował, to jednak nie zatrzymał się kompletnie. Być może ktoś jeszcze odkryje nowy rodzaj atramentu, który nie będzie plamił — być może jak w każdej dziedzinie życia demiurdzy i designerzy postawią na jakiś ekstrawagancki wygląd? Wkrótce na pewno się dowiemy!

— Budowa pióra nie jest zbyt skomplikowana. Stalówka, spływak, korpus, skuwka... Ajednak oboje doskonale wiemy, że to przyrząd niezwykle delikatny, precyzyjny, wymagający niezwykłego wyczucia. Kto może, kto nie powinien, a komu nie wolno pisać piórem wiecznym?

— Nie ma zakazu pisania piórem wiecznym, bo na przykład ktoś je z pewnością zepsuje — Boguś uspakaja wszystkich sceptyków i ja przyłączam się do tych zapewnień.

— Mamy nie tylko bardzo drogie modele, ale i też te z niższej półki, dla młodszych. I dobrze, bo osobiście wychodzę z założenia, że od czegoś trzeba zacząć, a niekoniecznie musi być to od razu kosztowny egzemplarz. Każde pióro wieczne da się też naprawić. Warunek jest jeden: dostęp do części zamiennych. No i odrobina wiedzy na temat konstrukcji. Owszem, głównie ze względu na system napełniania są pióra proste i te skomplikowane. Inna sprawa, że ktoś, kto nie czerpie radości z pisania piórem, nawet bardzo drogim, a pisze nim, bo musi, bo chce się z piórem pokazywać — jego przyjaźń z piórem wiecznym na pewno szybko się skończy. Ktoś, kto nie traktuje pióra jak oczka w głowie, łatwo zostawia je, gubi, czasem pozwala, by upadło na ziemię i się zwyczajnie stłukło...

No mówiłam. Pióro wieczne to nie przyrząd do pisania — to stan umysłu...!

— Co ci daje pisanie piórem? Dlaczego wolisz pisać piórem? Jaka jest twoja ulubiona marka piór, model? Jakim atramentem piszesz?

— Jak wspomniałem, dla mnie sam kontakt z piórem to niesamowite uczucie. Nie umiem powiedzieć dlaczego kocham pióra — a nie długopisy. Tak samo jak nie wiem, dlaczego wolę kino niż teatr. Może większość procesów jest w człowieku zakodowana...? Pióro pomaga myśleć, piszący ma z nim bezpośredni kontakt. Można nawet dla relaksu obracać nim w dłoni, można pokazywać coś napisanego na tablicy, można stukać w papier, jakby oczekując, że zaraz pojawią się ciekawe pomysły, które natychmiast przelejemy na papier. Moja pasja zaczęła się od Pelikana i to chyba wciąż moja ulubiona marka. Z drugiej strony, od czasu, gdy L.E. Waterman w 1884 r. uzyskał pierwszy patent, producentów piór pojawiło się na rynku setki. Wiele po prostu niesamowitych i kolekcjonerzy bardzo ich poszukują. Sam do kilku modeli mam sentyment. Choć zawodowo nie mam potrzeby ich używania, lubię pisać i mieć kontakt z piórami. W mojej ocenie pióra to jedne z niewielu zabytków sztuki, którymi nadal można pracować. Szkoda, by cenne i pełne sentymentu przedmioty były tylko ozdobą kolekcji i spoczywały bezczynnie w szufladach. Atrament? Używam różnych producentów i o różnej kolorystyce ale preferuję brąz, granat, czerń i zieleń.

Ja sama lubię czarny i niebieski w odcieniu królewski błękit — bo to klasyka. Zieleń i brąz owszem, nie przejdę obojętnie, ale ostatnio odkryłam też fiolet w odcieniu śliwki damasceńskiej i nie powiem: też prezentuje się elegancko...!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

PROMOCJA

eprasa.pl 66aa99d1af

NA WYRÓWNANIE POCZEKAMY 130 LAT

LUKA PŁACOWA MIĘDZY KOBIETAMI A MĘŻCZYZNAMI NIE MALEJE. WEDŁUG MCKINSEY & COMPANY W POLSCE KOBIETY STANOWIĄ PONAD POŁOWĘ POPULACJI I AŻ 66 PROC. OSÓB KOŃCZĄCYCH STUDIA WYŻSZE, ALE MAJĄ NIŻSZY UDZIAŁ W RYNKU PRACY I MNIEJ ZARABIAJĄ.

Fot. pixabay.com

Luka płacowa, według ostatniego raportu World Economic Forum, wynosi 8,7 proc., choć w niektórych branżach i według niektórych metodologii jest ponad dwukrotnie wyższa. Szansą na szybkie wyrównanie jej może się jednak okazać projekt unijnej dyrektywy, który zmusi pracodawców do większej transparentności w wynagrodzeniach.

W lipcu br. została opublikowana kolejna już edycja raportu World Economic Forum „Global Gender Gap Report 2022", który analizuje różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami w 146 krajach świata i czterech kluczowych obszarach: rynek pracy i możliwości ekonomiczne, poziom wykształcenia, zdrowie oraz udział w życiu politycznym. Wynika z niego, że w globalnej skali luka między sytuacją kobiet i mężczyzn została zniwelowana dopiero w 68,1 proc., co oznacza, że do całkowitego wyrównania szans obu płci brakuje jeszcze 31,9 proc. Na przestrzeni ostatniego roku tylko w 20 krajach udało się zmniejszyć tę różnicę choćby o 1 proc.

— Przy obecnym tempie postępu potrzeba nam jeszcze około 132 lat, żeby wyprostować różnice między kobietami i mężczyznami w zakresie szeroko rozumianego gender gap – zauważa dr Barbara Pawełko-Czajka z Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, ekspertka z zakresu prawa pracy, kadr i płac.

Jak wskazuje, luka płacowa może być skorygowana bądź nieskorygowana. W tym drugim przypadku jest wyrażana jako różnica między średnimi zarobkami na godzinę brutto pomiędzy kobietami i mężczyznami i nie bierze pod uwagę czynników takich jak wykształcenie, wiek, liczba przepracowanych godzin czy rodzaj pracy.

– Raporty, z którymi mamy do czynienia, najczęściej przytaczają nieskorygowaną lukę płacową i pokazują, że pod tym względem jesteśmy na dość dobrym poziomie i nie odbiegamy od innych krajów pod względem różnicy wynagrodzeń kobiet i mężczyzn – mówi ekspertka. – Jednak już w przypadku skoordynowanej luki płacowej, która przygląda się problemowi bliżej, analizując m.in. wykształcenie, kwalifikacje, zatrudnienie na konkretnych stanowiskach, ta dysproporcja jest większa. Wskaźniki skoordynowanej luki płacowej pokazują różnice w zarobkach pomiędzy kobietami i mężczyznami na poziomie od 14 do nawet 20 proc.

Potwierdzają to m.in. ubiegłoroczne szacunki GUS-u, który wyliczył, że w przypadku mężczyzn przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto jest w Polsce o 14,7 proc. wyższe. Z kolei stosujący inną metodologię i sprawozdawczość Eurostat oszacował tę różnicę raptem na 4,5 proc., co jest piątym najlepszym wynikiem spośród wszystkich krajów UE, gdzie kobiety zarabiają średnio prawie 13 proc. mniej od mężczyzn.

Jak wskazuje ekspertka z DSW, wysokość gender pay gap różni się jednak nie tylko w zależności od metodologii, ale i od formy zatrudnienia, wieku (w Polsce jest najwyższa w przedziale wiekowym 35-44 lata, jak podaje Eurostat) bądź branży. Jest wyższa w sektorach takich jak np. IT czy ochrona zdrowia, w której – jak pokazał tegoroczny raport World Health Organization – kobiety pracujące w systemie opieki zdrowotnej zarabiają średnio o 24 proc. mniej niż mężczyźni. Problemem jest też fakt, że panie są niedoreprezentowane w branżach specjalistycznych i wśród kadry menedżerskiej (w 2020 roku zajmowały średnio 34 proc. stanowisk kierowniczych w UE i 41 proc. stanowisk w sektorach nauki i inżynierii, według danych Eurostatu). Z drugiej strony o wiele częściej wykonują gorzej płatne zawody, w branżach o niższej produktywności.

– Branże, które są oblegane przede wszystkim przez kobiety, to najczęściej m.in. opieka, edukacja, szeroko pojęte prace biurowe etc. Zatrudnienie w tych branżach często wiąże się właśnie z niskimi zarobkami – mówi dr Barbara Pawełko-Czajka.

Jak wskazuje, spore różnice są zauważalne także w luce płacowej notowanej w sektorze publicznym i prywatnym. W sektorze publicznym wysokość płac kobiet i mężczyzn jest zbliżona, co wynika przede wszystkim z określonej polityki wynagrodzeń w instytucjach publicznych, jak również z dość niskich zarobków w ogóle.

– Natomiast analizując sektor prywatny, widzimy już większe dysproporcje, ponieważ pracodawca często kształtuje swoją politykę wynagrodzeń w sposób niejasny dla pracowników. Tu można dopatrzyć się różnic w zarobkach sięgających nawet 20 proc., zwłaszcza na stanowiskach specjalistycznych i wśród wyższej kadry menedżerskiej – mówi ekspertka prawa pracy. Potwierdzają to dane Eurostatu, z których wynika, że w 2020 roku w większości krajów UE luka płacowa była niższa w sektorze publicznym niż w sektorze prywatnym, w którym zróżnicowanie wynagrodzenia ze względu na płeć wahało się od 8,5 (w Belgii) do nawet 22,6 proc. (w Niemczech). Czerwcowa analiza Polskiego Instytutu Ekonomicznego pokazała z kolei, że kobiety zarabiają średnio mniej od mężczyzn na każdym etapie kariery zawodowej, ale im wyżej w hierarchii się wspinają, tym bardziej ta różnica się pogłębia.

– Według analiz, które przytacza PIE, jeżeli te zarobki wśród kadry kierowniczo-zarządzającej miałyby się zrównać, potrzebujemy na to aż 267,6 lat – podkreśla dr Barbara Pawełko-Czajka.

Szanse kobiet i mężczyzn dużo szybciej może jednak wyrównać unijna dyrektywa dotycząca transparentności wynagrodzeń, której projekt został w kwietniu br. przyjęty przez Parlament Europejski. Kolejny etap to trilog pomiędzy Parlamentem Europejskim, Komisją Europejską i państwami członkowskimi UE dotyczący wdrożenia nowej regulacji do przepisów krajowych. Zakłada ona przede wszystkim, że firmy zatrudniające minimum 50 pracowników będą zobowiązane do ujawniania pracownikom informacji, które ułatwią im porównywanie obowiązujących wynagrodzeń i identyfikację ewentualnych różnic w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn zatrudnionych w tej samej firmie.

— Dziś, jeśli pracownik ma pewnego rodzaju niejasności co do wysokości otrzymywanego wynagrodzenia, jeżeli uzyskałby informacje od innego pracownika na temat poziomu jego pensji, może nawet liczyć się ze zwolnieniem z pracy, ponieważ naruszył pewne zasady umowy z pracodawcą wynikające z klauzuli poufności wynagrodzenia. Pracownik zostaje więc sam ze swoimi wątpliwościami – mówi ekspertka DSW. – Z dyrektywy unijnej wynika zasada przejrzystości, czyli pracodawca powinien jasno określić zasady wynagradzania na samym początku, już w momencie rozmowy kwalifikacyjnej. Czyli mój potencjalny pracodawca wyjaśnia, że na danym stanowisku pracy wynagrodzenia kształtują się w takim zakresie. Następnie mam prawo do bycia poinformowanym, zwłaszcza jeżeli złożę takie zapytanie do pracodawcy, jak wygląda moja sytuacja, jeżeli chodzi o wynagrodzenie w stosunku do innych pracowników, którzy są zatrudnieni na tym samym lub podobnym stanowisku, wykonują tę samą pracę lub podobnej wartości, mają te same obowiązki i kwalifikacje.

W rankingu WEF Polska zajęła 77. pozycję na 146 przeanalizowanych państw (i 30. pozycję w Europie). To spadek o dwa oczka w porównaniu do ubiegłorocznej edycji raportu. Pod względem „przeżywalności" i odsetka kobiet objętych opieką zdrowotną zajęła jedno z czołowych miejsc (z wynikiem 0,980, przy czym 1 oznacza pełny parytet), dobrze wypadła również w analizie dotyczącej poziomu wykształcenia (0,992). Natomiast emancypacja kobiet w życiu politycznym w Polsce została oceniona raptem na 0,171, a ich możliwości ekonomiczne – na 0,695. Ten ostatni wskaźnik zaniża m.in. gender pay gap, która według przytoczonych w raporcie danych OECD sięga w Polsce prawie 8,7 proc.

Źródło: newseria.pl

PROMOCJA

Gazeta Pielgrzyma

Do nabycia w kioskach, salonikach prasowych, sklepach, stacjach benzynowych, oraz w sanktuariach i miejscach kultu religijnego.

Jedyne czasopismo w Polsce poświęcone praktycznej stronie pielgrzymowania do wszystkich stron świata.

Pielgrzymka to też codzienna wędrówka przez życie do Domu Ojca, dlatego artykuły w naszej Gazecie pomogą Ci odnaleźć właściwą drogę do Niego.

eprasa.pl 66aa99d1af

Krzyżówka klasyczna z hasłem

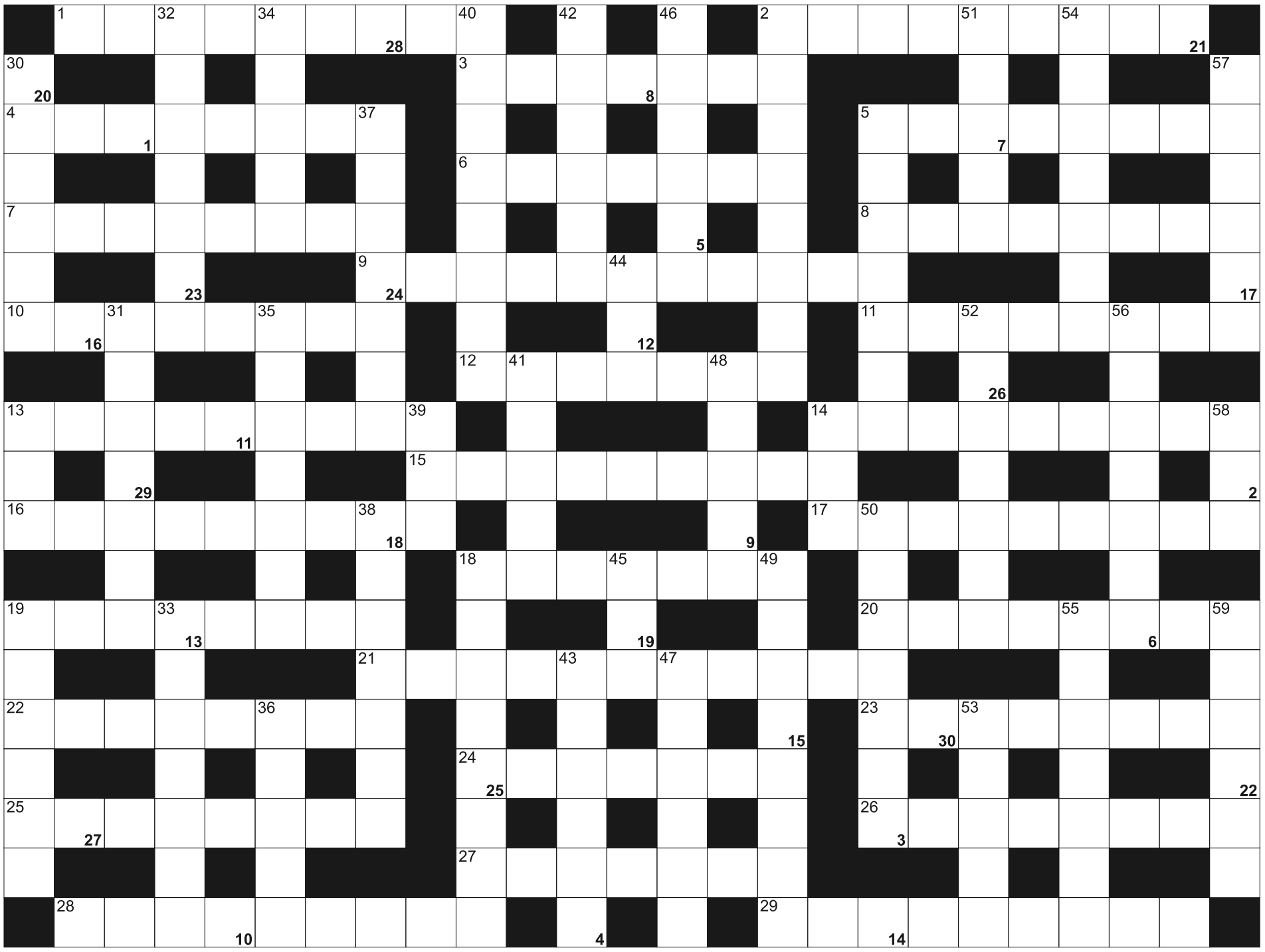

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

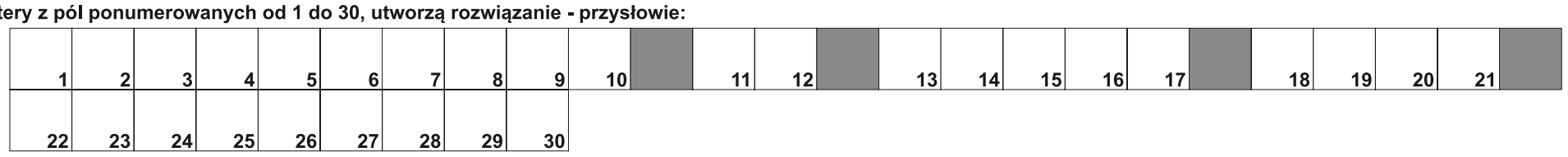

POZIOMO: 1) mierzone w barach; 2) największa rzeka Jemenu; 3) sąsiedzi Polaków i Białorusinów; 4) Coriandrum, kuchenna przyprawa; 5) dowodowy lub budowlany; 6) buty w klasycznym balecie; 7) Da Vinci, twórca "Mona Lizy"; 8) niejeden spadł na Ziemię; 9) wziernik do krtani; 10) śliwa ulena; 11) ziołowy lub owocowy napar; 12) jedna z funkcji trygonometrycznych; 13) przekaz informacyjny; 14) wymyślone imię i nazwisko; 15) dramat Sławomira Mrożka; 16) bezzwrotna, finansowa pomoc od Państwa; 17) dawniej na plecach ucznia; 18) zmiana w kopalni; 19) rozpoznanie choroby; 20) muzyk przy fortepianie; 21) inaczej lodówka; 22) pluskwa w telefonie; 23) przeciwieństwo inflacji; 24) zaburza brzmienie głosu; 25) faworyzowanie krewnych, kumoterstwo; 26) mikrofalowe i gazowe w kuchni; 27) obuwie na bardzo grubej podeszwie; 28) reguły opisujące system języka; 29) pretendenci inaczej.

PIONOWO: 2) róża chińska potocznie; 5) miasto śmierci Martina Luthera Kinga; 13) kuzyn drozda; 14) zeznanie podatkowe; 18) nad muszlą klozetową; 19) niedozwolony dla sportowców; 30) trójkątna ryba akwariowa; 31) ze stolicą w Windhuku; 32) kropka z przecinkiem; 33) zajazd, karczma; 34) gulgoczący ptak w zagrodzie; 35) wolna godzina dla ucznia; 36) mocz naukowo; 37) znak, klamra łącząca pięciolinie; 38) Halupczok i Lelewel; 39) herbata dla Anglików; 40) nudny, obszerny referat; 41) autor powieści "Nadzy wśród wilków"; 42) Iosif Dżugaszwili; 43) Idzi, polska pięcioboistka; 44) dowcip sytuacyjny w filmie; 45) pierwiastek Cs; 46) niewielka restauracja; 47) przeciwieństwo eksportu; 48) dziewięciu muzyków; 49) morze Chorwatów; 50) niejeden w koszu na śmieci; 51) At dla chemika; 52) pole na stadionie dla dyskoboli i młociarzy; 53) kaprysy i grymasy; 54) świetlista nad głową świętego; 55) księżna Czartoryska, pisarka; 56) grecki bóg i uosobienie śmierci; 57) niezbędna rybie; 58) burmistrz lub prezydent we Francji; 59) jeden z trzech muszkieterów Dumasa.

SUDOKU

	5	8		3				
		1			5			
	3	6	7	1	4			8
1							8	6
8		3	1	6		7		
5	6	9			7			4
			2	9				7
2			5	4	8		9	3

554

	6	2					5	3
3	1				6			7
		4	3		9	2		
			8	3	1	4		
		8		2			7	1
				7				9
	9	3	1	6		7	8	4
	8	7	5					

555

		1				9		8
5		9		3		6		
	8	6	4	1		2		7
		3				7		5
	2		6		4			
4	9			8		1		
		8	9					
9	1		5	2				
		2		7			8	

556

eprasa.pl 66aa99d1af

NOWY LEK MOŻE SPOWALNIAĆ ROZWÓJ CHOROBY ALZHEIMERA

Ze wstępnych wyników badań klinicznych wynika, że nowy lek wstrzykiwany co dwa tygodnie może spowolnić postęp choroby Alzheimera. Eksperci twierdzą, że takich efektów dawno nie było. Lek musi być jednak podany we czesnym etapie tego schorzenia.

Dotąd podejmowano wiele prób zastosowania leków pomocnych w jakimkolwiek stopniu w zmaganiach z chorobą Alzheimera. Poza nielicznymi terapiami okazały się one nieskuteczne lub powodujące zbyt poważne działania niepożądane. Jest jednak nadzieja, że tym razem będzie inaczej. W wypowiedzi dla BBC News taką nadzieję wyrażają brytyjscy specjaliści.

Chodzi o lek o nazwie lecanemab, który ma usuwać gromadzące się w mózgu złogi patologicznego białka o nazwie beta amyloid. Podejrzewa się, że jest ono przynajmniej jedną z przyczyn choroby Alzheimera, choć mechanizm tego schorzenia nie został jeszcze w pełni wyjaśniony.

Ze wstępnych wyników badań przeprowadzonych na 1 795 pacjentach z wczesną postacią choroby Alzheimera wynika, że lek ten wstrzykiwany co dwa tygodnie poprawia u nich pamięć i zdolności poznawcze. Trzeba jednak pamiętać, że jedynie hamuje on postęp tego schorzenia. Wyliczono, że w okresie trwających 18 miesięcy obserwacji utrata zdolności poznawczych została ograniczona o 27 proc. w porównaniu do pacjentów z tą choroba, którzy otrzymywali jedynie placebo (lek o obojętnym działaniu).

Każde spowolnienie choroby Alzheimera ma jednak istotne znaczenie, gdyż pozwala opóźnić niepełnosprawność pacjentów i przynajmniej niektóre objawy choroby. Stąd tak ważne jest wczesne wykrycie schorzenia i zastosowanie dostępnego leczenia, a także odpowiedniej opieki.

Badania obrazowe wykazały, że w mózgu chorych zmniejsza się obecność beta amyloidu. Chorzy odczuwali jednak niektóre działania uboczne, takie jak bóle głowy oraz obrzmienie mózgu. Lek może być stosowany tylko w przypadku choroby Alzheimera, a nie innych postaci demencji, które również powodują osłabienie pamięci i zdolności poznawczych, ale ich przyczyny są inne (mogą być związane z niedokrwieniem mózgu na skutek miażdżycy naczyń krwionośnych).

fot. Pixabay

Szacuje się, że dziś na chorobę Alzheimera na świecie choruje od 15 do 21 milionów ludzi, w Polsce ponad 350 tysięcy

Farmaceutyk należy do firm Eisai i Biogen, które starają się o jego rejestrację w USA, Unii Europejskiej oraz Japonii. Pełne wyniki badań mają być przedstawione w listopadzie 2022 r.

Komentarze brytyjskich specjalistów dla BBC News są dość optymistyczne. Dyrektor Alzheimer's Research UK dr Susan Kohlhaas uważa, że lek ten jest „przełomem" i jest to „historyczna chwila w badaniach nad demencją". Powołała się ona na badania kliniczne sugerujące, że lek spowalnia postęp choroby.

Prof. John Hardy z University College London uznał, że wyniki badań są „naprawdę zachęcające". Jego zdaniem efekty nowej terapii są umiarkowane, ale faktycznie występują. —To nie jest cudowny lek, ale wydaje się, że to początek czegoś nowego — powiedział.

Firma Biogen niedawno opracowała nowy lek w leczeniu choroby Alzheimera o nazwie aducanumab, jednak wywołał on wiele kontrowersji. W USA został dopuszczony do użycia, ale wzbudził wątpliwości co do jego faktycznej skuteczności. Z tego powodu w Unii Europejskich nie został już zarejestrowany.

Nowy lek przynajmniej na razie nie budzi takich dyskusji. Amerykański psychiatra wieku senioralnego prof. Rob Howard z University College London zapewnia, że dane statystyczne z badań są jak najbardziej pozytywne. — Bóg wiek, jak bardzo od dawna na to czekaliśmy — zaznaczył. **(PAP)**

SAMOTNOŚĆ I POCZUCIE NIESZCZĘŚCIA PRZYSPIESZAJĄ STARZENIE

Według chińskiego badania poczucie samotności, beznadziei i niezadowolenie z życia silniej przyspieszają starzenie, niż palenie tytoniu - wynika z badań opublikowanych w „Aging-US".

Chińsko-amerykański zespół stworzył oparty na sztucznej inteligencji model, który analizuje różne biologiczne parametry i tempo starzenia się organizmu. Program przeanalizował dane dotyczące 12 tys. dorosłych mieszkańców Chin.

Opisane na łamach pisma „Aging-US" algorytmy wykryły różne czynniki sprzyjające szybszemu starzeniu się. Naukowcy wymieniają palenie tytoniu, przebyty udar, schorzenia wątroby i płuc. Szybciej starzały się też osoby żyjące samotnie, a także mieszkające na obszarach wiejskich (ze względu na gorszy dostęp do usług medycznych).

Okazało się, że kluczowe znaczenie ma stan umysłu. Poczucie beznadziei, nieszczęścia i samotności podnosiło biologiczny wiek bardziej, niż palenie.

Badacze podkreślają więc, że stan psychiki powinien być ważną częścią badań nad starzeniem się oraz elementem opieki medycznej.

— Stan umysłu i psychiki to jedne z najsilniej działających czynników pozwalających przewidzieć sytuację zdrowotną oraz jakość życia. Tymczasem są w dużej mierze pomijane w nowoczesnej opiece zdrowotnej — zwraca uwagę Manuel Faria ze Stanford University.

Zdaniem autorów odkrycia odpowiednie dbanie o psyche może więc spowolnić lub nawet w pewnym stopniu odwrócić efekty starzenia. Właściwe działania można wprowadzić w skali całego kraju - uważają autorzy modelu.

Wcześniej ten sam zespół udostępnił program FuturSelf.AI, w którym można oszacować swój psychologiczny wiek, obecny oraz prognozowany stan psychiki. **MAREK MATACZ**

PANDEMIA WPŁYNĘŁA NA ZMIANĘ OSOBOWOŚCI MŁODYCH OSÓB

Pandemia sprawiła, że trajektoria rozwoju osobowości zwłaszcza u młodych osób uległa zmianie – informują naukowcy z Florida State University College of Medicine (USA). Ich wnioski opublikowało pismo „PLOS ONE" (DOI: 10.1371/journal.pone.0274542).

Naukowcy przyjrzeli się wynikom ankiety online przeprowadzonej wśród 7109 Amerykanów w wieku 18–109 lat (Understanding America Study). Podczas badań uwzględniono pięcioczynnikowy model osobowości obejmujący neurotyczność, ekstrawersję, otwartość, ugodowość i sumienność. Testy prowadzone były od 2014 do 2022 roku. Dotychczasowe badania nie wykazały zależności pomiędzy kolektywnymi stresującymi wydarzeniami, takimi jak trzęsienia ziemi czy huragany, a zmianami dotyczącymi osobowości. Pandemia dotknęła jednak prawie każdego aspektu życia – piszą autorzy.

Okazało się, że w latach 2021-2022 u młodych dorosłych zmniejszył się poziom ekstrawersji, otwartości, ugodowości i sumienności w porównaniu z latami przed pandemią. Zmiany, które zaszły podczas pandemii, odpowiadały tym, które w normalnych okolicznościach zachodzą w ciągu blisko 10 lat. W grupie starszych osób nie zaobserwowano znaczącej zmiany cech osobowości.

— Przez pandemię młode dorosłe osoby stały się bardziej podatne na stres i wahania nastroju, mniej współpracujące i odpowiedzialne, a także mniej ufne. Nie wiadomo jednak jeszcze, czy zmiany te są trwałe — komentują autorzy.

(PAP) KOC/ AGT/

eprasa.pl 66aa99d1af

3-9 PAŹDZIERNIKA

13. Spinningowe Mistrzostwa Świata z łodzi

Orzysz

Polska została organizatorem Spinningowych Mistrzostw Świata z łodzi. Najlepsi wędkarze-spinningiści zawitają w październiku do mazurskiego Orzysza, by zawalczyć o najważniejszy tytuł w swojej dyscyplinie. W zawodach wezmą udział reprezentacje ok. 16 państw – po dwie dwuosobowe drużyny z każdego kraju.

Więcej: https://fishingchampionship.orzysz.pl/

5 PAŹDZIERNIKA

Spotkanie Turystów TRAMP

Olsztyn

Gościem specjalnym będzie Wojciech Lewandowski z prelekcją „Patagonia. Tam gdzie rodzi się wiatr".

Izba Rzemiosła (I p.) (ul. Prosta 38), godz. 18. Wstęp wolny

6 PAŹDZIERNIKA

Czwartki wileńskie: Polskie ultimatum do Litwy z marca 1938 roku z perspektywy Wilna

Olsztyn

Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie oraz Towarzystwo Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej zapraszają na spotkanie z cyklu „Czwartki Wileńskie". W tym miesiącu poruszony zostanie temat polskiego ultimatum do Litwy z marca 1938 roku z perspektywy Wilna. Prelegentem będzie dr Grzegorz Kała (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie – Instytut Historii).

Dr Grzegorz Kała – historyk, pracownik Katedry Wojskoznawstwa i Studiów Strategicznych Instytutu Historii UWM w Olsztynie. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół historii Polski i historii powszechnej XX wieku oraz historii wojskowości (zwłaszcza okresu dwudziestolecia międzywojennego oraz historii obozu sanacyjnego). Jest autorem monografii pt. „Sen o potędze. Plany i działalność polityczna Edwarda Śmigłego-Rydza w latach 1935-1939".

Godz. 17:00, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3. Wstęp wolny

6 PAŹDZIERNIK

Wernisaż wystawy „Trzy wieki polskiej Warmii"

Olsztyn

Celem wystawy jest ujęcie 300-letniej historii Warmii, jako krainy, która mimo swojej specyficznej struktury polityczno-administracyjnej i położenia na peryferiach Królestwa Polskiego, pełniła ważną rolę polityczną i artystyczną w państwie polskim. Ekspozycja w głównej mierze skupia się więc na postaciach biskupów warmińskich jako mecenasów artystycznych oraz literatów. Poczynając od Łukasza Watzenrodego, a na Ignacym Krasickim kończąc, zestawiamy portrety biskupów z ufundowanymi przez nich dziełami sztuki złotniczej oraz przykładami twórczości literackiej.

Godz. 16.00, Muzeum Warmii i Mazur, ul. Zamkowa 2.

6-9 PAŹDZIERNIKA

Sonikalia. Festiwal dźwięku dla dzieci

Olsztyn

To już czwarte Sonikaliowe spotkanie z dźwiękiem. Tradycyjnie przez cztery dni będą miały miejsce warsztaty, instalacje, koncerty dla starszych i dla tych najmłodszych.

Wstęp wolny

7 PAŹDZIERNIKA

Filharmonia kameralnie

Olsztyn

Maciej Tarnowski – dyrygent, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej (kwintet smyczkowy)

Program:

Samuel Barber – Adagio na smyczki

Peter Warlock – Suita Capriol

Mieczysław Karłowicz – Serenada op. 2

Antonín Dvořák – Serenada E-dur op. 22

Godz. 19.00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

8 PAŹDZIERNIKA

„Accelerando per biciclette e archi" czyli koncert na dwa rowery i instrumenty smyczkowe

Olsztyn

Koncert eksperymentalnej muzyki dla dzieci, który wykonywany w foyer Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej odbywa się z udziałem jej muzyków oraz... dwóch rowerzystów. Rowerzyści (uczestnicy triathlonowych mistrzostw świata) przyspieszeniami i zwolnieniami jazdy wchodzą (za pomocą środków technologicznych) w interakcję dźwiękową i muzyczną ze smyczkowym zespołem kameralnym.

Godz. 14:00, parter foyer filharmonii. Wstęp wolny

8 PAŹDZIERNIKA

Koncert zespołu T.Love

Olsztyn

Koncert zespołu T.Love w cyklu „CEiIK koncertowo".

Godz. 20.00, Aula im. A. Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11. Wstęp płatny

9 PAŹDZIERNIKA

Koncert rodzinny ze Smokiem Kwintusiem i Fermatką

Olsztyn

Muzyczny portret W.A. Mozarta „Dowcipny Geniusz". Mała orkiestra kameralna, prowadzenie koncertu: Katarzyna Kropidłowska – Fermatka, Marcin Młynarczyk – smok Kwintuś.

Godz. 11.00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

12 PAŹDZIERNIKA

Anna Wyszkoni - Największe przeboje „25 lat"

Olsztyn

Anna Wyszkoni to jedna z najbardziej doświadczonych i lubianych wokalistek na polskiej scenie muzycznej. Ma w swoim dorobku imponującą ilość przebojów, nagród i wyróżnień oraz ponad pół miliona sprzedanych płyt.

Godz. 19.00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

12 PAŹDZIERNIKA

Planetarny Klub Czytelniczy

Olsztyn

Pierwsze po wakacjach spotkanie Planetarnego Klubu Czytelniczego, zwanego również PeKaCzem. Książką, o jakiej będzie miała miejsce dyskusja na spotkaniu to „Mapa i terytorium" autorstwa Michel`a Houellebecqa.

Godz. 18.00, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, Al. Piłsudskiego 38.

13 PAŹDZIERNIKA

Wernisaż wystawy Tomasza Witkowskiego: Zetknięcia

Olsztyn

Tomasz Witkowski pochodzi z Olsztyna. W 2008 r. ukończył studia w Instytucie Sztuk Pięknych na Wydziale Nauk Społecznych i Sztuki UWM w Olsztynie dyplomem w pracowni rzeźby. Jest laureatem III Nagrody w konkursie „Niedźwiedź dla Ursusa" (Warszawa, 2009) oraz II Nagrody na VI Olsztyńskim Biennale Plastyki „O Medal Prezydenta".

Godz. 18.00, Galeria Amfilada, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3. Wstęp bezpłatny

13 PAŹDZIERNIKA

Spotkanie autorskie z Łukaszem Orbitowskim

Olsztyn

Spotkanie autorskie z Łukaszem Orbitowskim, autorem książek „Inna dusza", „Kult" i „Chodź ze mną".

Prowadzenie: Ewelina Zdancewicz

Wydarzenie odbędzie się w ramach cyklu spotkań Dyskusyjnych Klubów Książki.

Godz. 17.30, Sala konferencyjna WBP, ul. 1 Maja 5

13 PAŹDZIERNIKA

Papierówka IX: Sztuczna Inteligencja

Olsztyn

Promocja dziewiątego numeru „Papierówki" – artzina literacko-kulturalnego. Wydarzeniu będzie towarzyszył występ zespołu jazzowego MRM Trio.

Godz. 18.00, Amfiteatr im. Czesława Niemena (sala kameralna), ul. Okopowa.

14 PAŹDZIERNIKA

Katarzyna Łyszkowska: Warsztaty z Wolności

Olsztyn

Warsztaty z Wolności to kreatywne spotkanie dla osób dorosłych i starszych dzieci. W jego trakcie uczestnicy zaproszeni zostaną do wspólnego ozłacania cielca i twórczych rozmów o źródłach szczęścia. Pozbierane zostaną też rysunki, teksty i kreatywne wypowiedzi do Kolekcji Wolność Katarzyny Łyszkowskiej. Dyskutując o sensie życia powstanie również jego motto.

Godz. 18.00, Galeria Dobro, ul. Stare Miasto 24/25. Wstęp bezpłatny

14 PAŹDZIERNIKA

Arcydzieła symfoniki

Olsztyn

Gudni Emilsson (Islandia) – dyrygent, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

Program:

Joseph Haydn – Symfonia G-dur nr 88

Johannes Brahms – Wariacje na temat Josepha Haydna / Wariacje Świętego Antoniego

Johannes Brahms – II Symfonia D-dur op. 73

Godz. 19.00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

15 PAŹDZIERNIKA

Koncert ShataQS - Weda

Olsztyn

Agencja Perspektywy zaprasza na koncert ShataQS w Olsztynie, podczas którego usłyszymy przedpremierowo utwory z nadchodzącego albumu Weda. Premiera płyty planowana jest na grudzień 2022, a jesienny koncert będzie okazją, aby usłyszeć na żywo całość nadchodzącego materiału. Oprócz nowych kompozycji, nie zabraknie też najważniejszych utworów z płyty Fenix.

ShataQS to artystka, która w 2019 roku obdarzyła nas magicznym albumem zatytułowanym „Fenix". Płyta wyróżniła się etniczno – trasnowym brzmieniem oraz inspirującą warstwą tekstową, znajdując szerokie grono świadomych słuchaczy.

Scena Browar (ul. Nowowiejskiego 15), godz. 20. Wstęp płatny

15 PAŹDZIERNIKA

SuperPolki - Dziewczyńskie Warsztaty

Olsztyn

Himalaistka, astronomka, hollywoodzka aktorka, chemiczka... Wśród polskich superbohaterek są przedstawicielki różnych profesji. W czasie spotkania poznamy jedenaście z nich. Zastanowimy się też nad własnymi supermocami – bo każda z nas je ma! – dzięki którym każdego dnia zmieniamy nasze mikroświaty.

Godz. 12, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3. Wstęp bezpłatny

15 PAŹDZIERNIKA

Baby Filharmonia

Olsztyn

Cykl spotkań muzycznych dla dzieci w wieku 0-3

Zajęcia umuzykalniające dla dzieci są inspirowane koncepcją Edwina Gordona. Przy swobodnej atmosferze zabawy uczymy się muzyki poprzez jej aktywne słuchanie. Nie potrzeba słów kiedy muzykę możemy poczuć całym ciałem.

Godz. 9.30, 10.30, 11.30, sala kameralna filharmonii. Wstęp płatny

eprasa.pl 66aa99d1af

15 PAŹDZIERNIKA

THE BEATLES symfonicznie

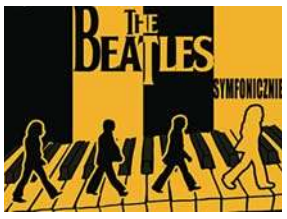

Olsztyn

The Beatles – ta wielka czwórka z Liverpoolu zdobywała swego szturmem czasu listy przebojów na całym świecie. Ich nieśmiertelne utwory, które zawładnęły sercami fanów są w czołówce największych hitów po dziś dzień. Znana polskiej publiczności orkiestra Alla Vienna, postanowiła podzielić się swoją drugą największą fascynacją – zespołem The Beatles i zaprezentować widowni unikatowe symfoniczne aranżacje piosenek Beatlesów.

Godz. 16.00, 19.00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

16 PAŹDZIERNIKA

Nieme kino: Pokaz filmu „Nosferatu – symfonia grozy"

Olsztyn

Pokaz filmu „Nosferatu – symfonia grozy" w reżyserii Friedricha Wilhelma Murnaua, poprzedzony prelekcją Michała Zareckiego.

Godz. 18.00, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3. Wstęp bezpłatny

16 PAŹDZIERNIKA

Balet Virski – SOLIDARNI Z UKRAINĄ

Olsztyn

W tych bardzo dramatycznych chwilach łączymy się z bohaterskim Narodem Ukraińskim. W celu ich wsparcia i dodania otuchy zaproszony został na tournée do Polski wyjątkowy Ambasadora Kultury: NARODOWY BALET UKRAINY „VIRSKI".

Godz. 16.00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

16 PAŹDZIERNIKA

Aktywnie i ekologicznie

Zazdrość k. Olsztyna

Stowarzyszenie Są Wolniejsi oraz Lasy Państwowe zapraszają do aktywnego spędzenia czasu w lesie. W programie: bieg towarzyski, spacer, jazda rowerami, prelekcje, konkursy, sprzątanie lasu, ognisko z kiełbaskami.

Godzina 11.00, Polana Kielarska.

18 PAŹDZIERNIKA

100 Lat Polskiej Architektury: Olsztyn / Tożsamość

Olsztyn

Wernisaż projektu wystawienniczego, w ramach którego przyjrzymy się fenomenowi architektonicznemu po 1918 roku na terenie Polski.

Godz. 12.00, Zajezdnia Trolejbusowa, ul. Knosały 3B.

19 PAŹDZIERNIKA

Spotkanie autorskie z Jerzym Niemczukiem

Olsztyn

Spotkanie autorskie z Jerzym Niemczukiem, autorem książek „Ranczo", „Ranczo 2", czy najnowszej „Królowa nieszczęścia".

Godz. 17.30, Sala konferencyjna WBP, ul. 1 Maja 5.

20 PAŹDZIERNIKA

Eksponat miesiąca: Okno Ericha Mendelsohna

Olsztyn

Prezentacja oryginalnego okna z gmachu Gimnazjum Królewskiego w Olsztynie, powojennego LO 1, połączona z opowieścią Rafała Bętkowskiego o szkolnych latach przyszłego architekta.

Godz. 17, Zajezdnia Trolejbusowa, ul. Knosały. Wstęp bezpłatny

20 PAŹDZIERNIKA

Galeria Jednej Sylwetki

Olsztyn

Cykl prezentujący osoby ze świata kultury z naszego regionu. Gość: Jarosław Gach – artysta grafik, rysownik komiksów, regionalista, pasjonat leśnych ogrodów.

Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP (Czytelnia Czasopism), ul. Stare Miasto 33

21 PAŹDZIERNIKA

ØRGANEK - koncert

Olsztyn

ØRGANEK – grupa powstała w 2013 roku z inicjatywy jej lidera, autora tesktów i muzyki, Tomasza Organka, laureata wielu prestiżowych nagród, m.in. Mateusza Trójki, Nagrody Artystycznej Miasta Torunia im. Grzegorza Ciechowskiego, Nagrody Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Nagrody Stowarzyszenia Autorów ZAiKS, czy Superbohaterki Roku Wysokich Obcasów. Tomasz Organek jest również Ambasadorem Honorowym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. W 2019 zadebiutował jako prozaik bestselerową powieścią Teoria Opanowywania Trwogi. W 2022 uznany przez magazyn Newsweek za jednego ze 100 najbardziej wpływowych Polaków w kategorii popkultura. W tym samym roku reprezentował Polskę na EXPO 2020 w Dubaju.

Godz. 21:00, sala przy ul. Kościńskiego 11, bilety 60 zł.

21 PAŹDZIERNIKA

Beethoven i Schumann

Olsztyn

Z meksykańsko-włoską pasją.

Rodrigo Sierra Moncayo (Meksyk) – dyrygent, Alessandro Marano (Włochy) – fortepian, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

Program:

Ludwig van Beethoven – V Koncert fortepianowy Es-dur op. 73

Robert Schumann – III Symfonia Es-dur op. 97 Reńska

Godz. 19.00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

22 PAŹDZIERNIKA

Monotypia

Olsztyn

Warsztaty z grafiki odbijanej na torbach płóciennych oraz tymczasowa ekspozycja prac Wiktorii Makowskiej.

Godz. 18, Galeria Dobro, ul. Stare Miasto 24/25. Wstęp bezpłatny

22 PAŹDZIERNIKA

Upiory i cudy

Olsztyn

Dwusetna rocznica wydania zbioru Ballady i romanse to doskonały powód stworzenia spektaklu, który przypomni moment narodzin tak ważnej dla Polski idei romantycznej. Spektakl „Upiory i cudy" realizowany w ramach projektu Ballady i romanse - To lubię ma być spektaklem opartym na tekstach Mickiewicza z Ballad i romansów, eksplorującym przede wszystkim tematykę relacji świata ponadzmysłowego i materialnego, tak jak ujmowała ją ludowa wizja świata oraz – podążająca za nią wyobraźnia romantyków.

Godz. 19, Olsztyński Teatr Lalek (scena duża), ul. Głowackiego 17. Wstęp płatny

22 PAŹDZIERNIKA

„Symphonica"

Olsztyn

Filharmonia Futura zaprasza na multimedialne widowisko „Symphonica" z muzyką zespołów: Metallica, Nirvana, Deep Purple, AC/DC, Guns N' Roses, Aerosmith, Soundgarden, Nightwish. Jest to podróż po niezwykłym świecie artystycznych doznań, w którym potęga elektrycznych gitar współgra z subtelnym i pełnym klasy śpiewem operowym, a wszystko wypełnia brzmienie orkiestry.

Godz. 20:00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

23 PAŹDZIERNIKA

Co ty wiesz o Olsztynie: eliminacje

Olsztyn

MOK zaprasza pasjonatów lokalnej historii do udziału w profesjonalnym turnieju wiedzy o stolicy Warmii i Mazur. Każdy z intelektualnych szermierzy będzie miał równo godzinę, by w specjalnie przygotowanym teście udowodnić swą lokalną erudycję. Z grona nieustraszonych profesjonalne Jury wyłoni troje omnibusów, śmietankę tej ziemi, która zmrozi krew w żyłach podczas bezlitosnego pojedynku finałowego.

Godz. 16.00, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3.

23 PAŹDZIERNIKA

LATA 20., LATA 30. - Koncert muzyki przedwojennej

Olsztyn

Po spektakularnym sukcesie Koncertu Wiedeńskiego agencja muzyczna Tomczyk Art ma zaszczyt zaprosić Państwa na premierę – „Lata 20. Lata 30. - Koncert Muzyki Przedwojennej". Minęło już 100 lat! Znów mamy lata 20. Przeżyjmy to jeszcze raz! Podczas koncertu usłyszą Państwo obdarzonych wspaniałymi głosami, fantastycznych solistów operowych. Towarzyszyć im będzie jedyna taka na Świecie Orkiestra Księżniczek TOMCZYK ART, składająca się z wybitnych Artystek młodego pokolenia, występujących na co dzień z najlepszymi orkiestrami i dyrygentami w Polsce i Europie.

Godz. 17.00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

24 PAŹDZIERNIKA

Czyta się w poniedziałek. Scena debiutów

Olsztyn

Spotkanie autorskie promujące zbiór opowiadań. Tomasz J. Bajerowski: Tego świata już nie ma.

Godz. 18.00, Sala pod Amfiteatrem, ul. Okopowa. Wstęp bezpłatny

25 PAŹDZIERNIKA

Spotkanie dla seniorów z cyklu Między dźwiękami

Olsztyn

Spotkanie dla seniorów z cyklu Między dźwiękami: „Między kłamstwem a prawdą"

Na spotkaniu porozmawiamy o tym, kiedy kłamiemy? Dlaczego kłamiemy? W jakim celu kłamiemy? Czym są fake newsy? Czy istnieje kłamstwo w muzyce? Czy muzyka może kłamać? Czy kłamstwo zmienia świat w prawdę?

Godz. 16.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (Muzoteka), ul. 1 Maja 5.

28 PAŹDZIERNIKA

Arcyfiński koncert skrzypcowy

Olsztyn

Jose Miguel Rodilla (Hiszpania) – dyrygent, Filip Ćwiżewicz – skrzypce, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

Program: Juan Crisóstomo Arriaga – Uwertura do opery Szczęśliwi Niewolnicy (Los esclavos felices), Jean Sibelius – Koncert skrzypcowy d-moll op. 47, Juan Crisóstomo Arriaga – Symfonia D-dur

Godz. 19.00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS tel. 89 535 20 30

BILET DO RAJU / napisy: 10:20, 13:20, 15:30, 17:00, 18:30, 20:45; NIEWIDZIALNA WOJNA: 11:10, 14:45, 17:20, 19:45, 20:30; UŚMIECHNIJ SIĘ / napisy: 16:15, 19:00, 21:40; MIA I JA. FILM / familijny / b.o. / dubbing: 10:00, 12:15, 15:15, 17:30; TEDI i szmaragdowa tablica / familijny / od 6 lat / dubbing: 10:10, 12:30, 14:20, 16:30, 18:45; JOHNNY: 10:40, 12:40, 14:10, 15:45, 18:00, 21:00; NIE MARTW SIĘ, KOCHANIE / napisy: 13:30, 17:45, 20:15; AVATAR (2009) / napisy: 19:30; AVATAR (2009) / napisy / 3D: 14:00; ZOŁZA: 12:50, 21:10; GULIWER / familijny / od 4 lat / dubbing: 11:20; DC LIGA SUPER-PETS / familijny / od 6 lat / dubbing: 11:40

eprasa.pl 66aa99d1af

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Nagórki, Barcza, 47,5 m2, 569000 zł, 2 pok., Nowe mieszkanie w Nowym bloku na oś. Aurora więcej www.as.olsztyn.pl do wejścia od zaraz 603 584 180 lic. 3079, *54/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NATERKI, Naterki, Naterki, 55 m2, 430000 zł, 2 pok., 1990 rok, Domek letniskowy 2-pokoje do jeziora Naterskiego 50 m . Posesja ogrodzona 312 m. zadbana więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2,5151m2 ,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 158000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *76/**AS.***

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, *64/**RYN***

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., *62/**RYN***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 89000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, *56/**AS.***

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., *40/**WW.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działak budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *39/**WW.***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *38/**WW.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Kopernika 1, 14,46 m2, 130000 zł, 1 pok., Gabinet w przychodni parter tylko na cele medyczne lub podobne dla zdrowia 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!!, *60/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 480 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-b-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496

WW

WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI

BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI

10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12

tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960

e-mail: wisniewski.w@wp.pl

uprawnienia geodezyjne nr 1157

uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966

WW.

1119obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości Olsztyn ulica..... tel. .....

BO

1219obb1-b-M

działki | grunty

" AS „ WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe .w Olsztynie , Łukcie , Morągu, Jonkowie Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *90/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

eprasa.pl 66aa99d1af

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-b-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 489000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przu ulicy Augustowskiej .Pow. 69 m2 .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon.Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., *ABR 11392/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia.Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, *ABR 11536/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

domy | siedliska

KABORNO, Kaborno, 178 m2, 729000 zł, 5 pok., Pięknie położony dom w Kabornie. Pow.178 m2, działaka ma pow.2264 m2. Dom z 2013 roku,do wprowadzenia. Pompa ciepła, fotowoltaika,własne szambo i studnia. Cena 729000 zł. Kontakt 533023134., *ABR 11542/**ABR***

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, *ABR 11497/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

KSIĘŻNO, Księżno, Księżno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większość terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, *ABR 11506/**ABR***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/CENA- 5 zł/m2.. /KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11/**KOS***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, lp./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Padarewskiego, 65 m2, 2500 zł, 3 pok., 1980 rok, Do wynajmu mieszkanie przy ulicy Padarewskiego o pow.65 m2, trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Pierwsze piętro. Stan bardzo dobry. Tel 533023134., *ABR 11482/**ABR***

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Lubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR 11464/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową. Kontakt 533023134, *ABR 11491/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR11465/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

SPRZEDAM miejsca parkingowe w hali garażowej. Dywity ul. Spółdzielcza tel. 601-538-010

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, tel.503-103-703

Konstal PRODUCENT
GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY

GARAŻE WZMOCNIONE
AUTOMATYKA DO BRAM
89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl
57622otbr-A-P

PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE , 503-103-703

USŁUGI

budowa | remont

DACHY, 579-112-988

MALOWANIE, szpachlowanie, 664-493-138

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

RYBY sprzedaż: karpia konsumpcyjnego i kroczka, narybek amura i tołpygi, 669-483-895.

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel. 728-104-188.

nadajogłoszenie.pl

nie musisz wychodzić z domu...

eprasa.pl 66aa99d1af

380-31419opb1-b-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 1 października 2022 r. odeszła od nas na zawsze
Nasza Kochana Żona, Mama, Babcia,
Prababcia i Siostra

ś. † p.

Bronisława Wasilewska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
5 października 2022 r. (środa) o godz. 9.00
Mszą Święta Żałobną w kościele
pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa
przy ul. Kopernika.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w bólu i żałobie
rodzina

250522opb1-A -P

Koleżance

Iwonie Lachowicz

wyrazy szczerego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Taty

składają Kierownik oraz koleżanki i koledzy
z Centralnej Sterylizatorni WSS w Olsztynie

249922opb1-A -P

Anecie i Adamowi Nowosad

oraz Ich Bliskim

słowa otuchy i szczere wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Mamy i Teściowej

składają współpracownicy
z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Olsztynie

248622opb1-a-M

Koleżance

Izabelli Rejchenbach

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy
z Regionalnego Centrum Bezpieczeństwa
w Olsztynie

249422opb1-a-M

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**,
plac Józefa Bema 5, tel. 89-539-74-80,
czynne w godz. 7.00-15.00,
soboty – nieczynne
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG,**
ul. Rybacka 35,
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00.

28919opb1-C-380-M

Gdyby miłość mogła uzdrawiać,
a łzy wskrzesić, byłbyś z nami

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 30 września 2022 r. odszedł od nas na zawsze
Nasz Kochany Mąż, Tata i Dziadek

ś. † p.

Józef Maszkowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
6 października 2022 r. (czwartek) o godz. 13.00
Mszą Świętą Żałobną w kościele
pw. Błogosławionej Doroty z Mątów w Dorotowie.
Ceremonia pochowania urny z Prochami
odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Bartągu.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

250122opb1-A -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 30 września 2022 r. odszedł od nas w wieku 60 lat
Nasz Kochany Mąż, Tata i Brat

ś. † p.

Leszek Andrzej Samoraj

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
5 października 2022 r. o godz. 13.00 Mszą Świętą
Żałobną w kościele pw. Błogosławionego Stefana
Wyszyńskiego przy ul. Wilczyńskiego.
Po Mszy urna z Prochami zostanie złożona
do grobu rodzinnego na cmentarzu komunalnym
przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w smutku rodzina

249822opb1-a-M

Panu

Michałowi Kontraktowiczowi

Wójtowi Gminy Stawiguda

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrekcja Centrum Obsługi
Administracji Rządowej
oraz
Kierownictwo Ośrodka Wypoczynkowego
w Łańsku

250022opb1-A -P

Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek,
a wspomnień nikt nam nie odbierze, zawsze będą z nami

W imieniu swoim i mieszkańców gminy Gietrzwałd
składam na ręce

Michała Kontraktowicza

Wójta Gminy Stawiguda

oraz

Jego Rodziny i Najbliższych

szczere wyrazy współczucia z powodu straty

Najukochańszej Matki

ś. † p.

Janiny Wandy Kontraktowicz

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o tej stracie.
Łączymy się w bólu i ślemy słowa otuchy.
Niech na zawsze pozostanie w naszych sercach i pamięci.

Jan Kasprowicz, Wójt Gminy Gietrzwałd

249322opb1-A -P

Warmiński
1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej market

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880**
Joanna Kamińska **kom. 691 410 360**
Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska *Anna Michałowska*

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

eprasa.pl 66aa99d1af

OLSZTYNIANKI DAŁY KONCERT

I LIGA PIŁKARSKA KOBIET\\\ Stomilanki Olsztyn ostatni weekend miały mieć wolny od ligowego grania, jednak i tak rozegrały mecz o punkty. Podopieczne Dariusza Maleszewskiego rozgromiły 7:1 Polonię Środa Wielkopolska, pojedynek odbył się w Mrągowie.

• KKP Stomilanki Olsztyn — Polonia Środa Wielkopolska 7:1 (5:0)
1:0, 2:0 — Korzec (5, 13), **3:0** — Kałużna (32), **4:0** — Libera (34), **5:0** — Rabiega (42), **6:0** — Olender (73), **6:1** — Połatyńska (78 k), **7:1** — Czarnecka (90),
STOMILANKI: Ptaszek — Bida (70 Czarnecka), Kędzia, Skrzypińska, Libera (88 Żukowska), Sokołowska, Osajkowska, Kałużna (88 Ludkiewicz), Rosiak, Korzec (51 Krech), Rabiega (70 Olender),

Fot. archiwum klubu
Stomilanki Olsztyn przewodzą tabeli I ligi z 16 punktami na koncie

Pierwotnie spotkanie miało się odbyć na wyjeździe. Zespół Polonii zgodził się jednak na zmianę gospodarza, ale stawiając warunek: mecz musiał się odbyć w innym czasie niż pierwotnie mówił terminarz. Spotkanie powinno się odbyć w ostatni weekend września, ale zostało przełożone na 1 października. Ze względu na brak wolnych terminów na Dajtkach (a na stadionie miejskim w Olsztynie swoje spotkanie rozgrywał w tym czasie II-ligowy Stomil), mecz musiał się odbyć w Mrągowie na boisku ze sztuczną nawierzchnią.

Piłkarki z Olsztyna nie miały żadnych problemów z pokonaniem rywalek, a na boisku czuły się na tyle dobrze, że wpakowały zawodniczkom Polonii aż siedem goli, z czego już pięć do przerwy. Do trzynastej minuty było już 2:0 dla Stomilanek, a dwa gole na otwarcie meczu strzeliła Oliwia Korzec. Do przerwy jej koleżanki dorzuciły jeszcze trzy bramki, a po przerwie dwie kolejne. Rywalki zdołały strzelić tylko honorowego gola i spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem 7:1. Stomilanki w sześciu spotkaniach sezonu 2022/23 łącznie strzeliły dwadzieścia trzy gole.

— Całkowicie zdominowaliśmy mecz, szczególnie w pierwszej połowie, gdzie graliśmy wręcz koncertowo — powiedział po meczu Dariusz Maleszewski, trener drużyny z Olsztyna. — Moje zawodniczki grały na bardzo dużym poziomie intensywności i szybkości w grze i to zarówno w atakowaniu, jak i w odbiorze piłki. Pierwsza połowa zdominowana w całości i pod dyktando naszego zespołu, a pięć strzelonych goli oddaje obraz przewagi w pierwszych 45 minutach. W drugiej połowie drużyna gości próbowała odważniej rozgrywać piłkę i kontratakami zaskakiwać nasz zespół. To było bardzo dobre spotkanie w wykonaniu naszej ekipy i zasłużenie wysoko wygraliśmy — dodaje szkoleniowiec.

Stomilanki z szesnastoma punktami przewodzą w tabeli I ligi kobiet i pewnie wykonują swój plan na ten sezon, jakim jest awans do Ekstraligi. Podopieczne Dariusza Maleszewskiego jeszcze w tym sezonie nie przegrały. Wygrały pięć spotkań i raz tylko zremisowały. Punkty urwała im Resovia. — Bardzo cieszy skuteczność i okazałe zwycięstwa — dodaje Maleszewski. — Oprócz jednego spotkania z Resovią, które zremisowaliśmy, to w większości meczów wygrywaliśmy sporą ilością bramek. Nie były to więc przypadkowe wygrane — zauważa trener.

W niedzielę 16 października Stomilanki zagrają u siebie z rezerwami UKS-u SMS Łódź. Zespół rywali w tym sezonie I ligi spisuje się fatalnie, bo na pięć spotkań przegrał wszystko. W tym meczu po pauzie za czerwoną kartkę będzie mogła już zagrać Ester Sunday, więc moc strzelecka Stomilanek będzie jeszcze większa. **EMIL MARECKI**

TABELA I LIGI

1. Stomilanki	**16**	**23:5**
2. Rekord	12	12:7
3. Wodzisław Śl.	10	12:9
4. Trójka	9	25:12
5. Resovia	9	12:8
6. Skra	7	9:8
7. Bielawianka	6	6:12
8. Ząbkovia	5	7:8
9. Polonia	4	7:15
10. Marcus	4	5:13
11. Łódź	0	3:24

LIGA WICEMISTRZÓW ŚWIATA NABIERA ROZPĘDU

PLUSLIGA SIATKARZY\\\ Już dzisiaj kolejne spotkanie Indykpolu AZS Olsztyn — tym razem na wyjeździe z Jastrzębskim Węglem.

Dla siatkarzy Indykpolu AZS Olsztyn, sobotni pojedynek był pierwszym w nowym sezonie PlusLigi. W wypełnionej po brzegi hali nad Małym Jeziorakiem w Iławie, zespół z Kortowa był w stanie ugrać tylko jednego seta w starciu z Grupą Azoty ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle. Pierwsze dwie partie były wyrównane, po których na tablicy wyników mieliśmy remis. Trzeci i czwarty set padł łupem mistrzów Polski, którzy zasłużenie zdobyli komplet punktów.

Szansą na pierwsze zwycięstwo w nowym sezonie będzie wtorkowe, wyjazdowe spotkanie z Jastrzębskim Węglem (godz. 18:45). Zawodnicy prowadzeni przez Marcelo Mendeza mają już na swoim koncie trzy punkty – wicemistrzowie Polski pokonali w piątek ekipę GKS Katowice bez straty seta. Statuetkę MVP otrzymał najskuteczniejszy tego dnia Trevor Clevenot (20 pkt.),

Fot. Mateusz Partyka
W sobotę olsztynianie przegrali w Iławie z ZAKSĄ. Szansą na zdobycie pierwszych punktów będzie zatem wyjazdowy mecz z Jastrzębskim Węglem

a drugim najskuteczniejszym siatkarzem w ekipie z Jastrzębia-Zdroju był Stephen Boyer (14 „oczek”).

Jakie uczucia po debiucie w PlusLidze ma Moritz Karlitzek? Co musi poprawić zespół przed wtorkową konfrontacją? — Mam mieszane uczucia. W kilku momentach wyglądaliśmy jak drużyna. Mieliśmy jednak dużo słabszych chwil. Musimy odnaleźć swój odpowiedni rytm meczowy oraz być bardziej stabilni w niektórych akcjach. Ale to dopiero początek sezonu i jestem pozytywnie nastawiony, że potrafimy kreować naszą grę, która — mam nadzieję — poprawi się w przyszłości. Jeśli chodzi o nas, to musimy się bardziej poznać na boisku. Według mnie jesteśmy na dobrej drodze i w porównaniu do meczów przedsezonowych gramy teraz lepiej — powiedział przed spotkaniem niemiecki przyjmujący Indykpolu AZS Olsztyn.

RED

GAZETA OLSZTYŃSKA.
Oficjalny partner prasowy drużyny Indykpol AZS Olsztyn zaprasza na mecz
Drużynę Indykpol AZS Olsztyn wspierają:
INDYKPOL
www.indykpolazs.pl/bilety

eprasa.pl 66aa99d1af

DERBY DLA IŁAWIAN. BENIAMINEK JEST W GAZIE!

I LIGA PIŁKI RĘCZNEJ\\\ Dwa mecze, dwa bardzo pewne zwycięstwa — drużyna z Iławy w kapitalnym stylu rozpoczyna sezon. W niedzielę zespół Szynaka Meble Jezioraka pokonał w derbach województwa warmińsko-mazurskiego Szczypiorniaka Olsztyn.

MATEUSZ PARTYGA
m.partyga@gazetaolsztynska.pl

• Szynaka Meble Jeziorak Iława — Szczypiorniak Olsztyn 32:21 (14:11)

JEZIORAK: Dobrzański, Prorok, Zakrzewski — Maliński 8, Cichocki Karol 7, Jaworski 4, Cichocki Kacper 3, Dembowski P. 2, Dembowski J. 2, Kondracki 2, Zembrzycki 2, Svanberg 2, Kamiński, Krieger, Minder, Rasztęborski,
SZCZYPIORNIAK: Pikura, Konarzewski — Domagalski 4, Leszczyński 4, Mosiewicz 3, Jurewicz 3, Lewandowski 2, Topa 2, Fabisiak 1, Sypniewski 1, Góralski 1, Ziejewski, Bądzelewski, Ptak, Strączek, Leśniak,

Jeziorak to absolutny beniaminek I ligi, Szczypiorniak doświadczenie na tym poziomie rozgrywkowym ma tylko niewiele większe (awansował sezon wcześniej). Te dwa zespoły, o czym pisaliśmy już w zapowiedzi niedzielnego spotkania, znają się dobrze jeszcze z czasów gry w II lidze. W takich meczach zawodnicy lubią sobie coś udowadniać nawzajem, tym bardziej, że to derby — tu emocje są gwarantowane! Tych nie brakowało od początku spotkania, nawet w momencie, gdy iławianie dość wyraźnie odjechali olsztynianom na kilka bramek.

NERWY NA BOISKU, NERWY NA OBU ŁAWKACH REZERWOWYCH, WALKA BRAMKA ZA BRAMKĘ ITD. — JAK DERBY TO DERBY.

Kamil Krieger, grający trener zespołu z Iławy

Na początku meczu obie drużyny były bardzo blisko siebie, jeśli chodzi o wynik. Przewaga jednej, dwóch bramek to maks co mogły wówczas osiągnąć obie strony.

Pod koniec pierwszej połowy bardzo dobrze w bramce Jezioraka spisywał się Łukasz Dobrzański, który odbił kilka trudnych i ważnych w kontekście całego spotkania piłek. Bramkarz zespołu z Iławy, który powoływany był także do reprezentacji Polski w plażowej odmianie piłki ręcznej, po ostatniej udanej interwencji aż krzyknął z radości. A w przerwie przekazał bramkarską zmianę Marcinowi Prorokowi, niezwykle doświadczonemu golkiperowi. Szynaka Meble Jeziorak jest mocny na tej bardzo ważnej pozycji.

Fot. Mateusz Partyga

W derbowym pojedynku Szynaka Meble Jeziorak Iława — Szczypiorniak Olsztyn dobrej gry i emocji nie brakowało

A Prorok, jak to Prorok — bronił rzuty trudne i bardzo trudne, do tego sam był bliski wpisania się na listę rzucających, gdy z własnego pola cisnął w kierunku opuszczonej bramki Szczypiorniaka (drużyna trenera Konstantego Targońskiego, chcąc dogonić gospodarzy, grała momentami bez bramkarza wprowadzając w jego miejsce zawodnika z pola). Ale i Jeziorak, chcąc przetestować nowe schematy gry i rozwiązania, specjalnie ściągał z boiska Proroka, by w inny sposób rozegrać akcję. Także w momencie, gdy aż dwóch zawodników iławskiej ekipy przebywało na ławce kar — wówczas często na środku rozegrania zarządzał grający trener Jezioraka Kamil Krieger, który od tego sezonu odpowiada za wyniki drużyny z Iławy.

Przewaga, którą gospodarze zaczęli budować w pierwszej połowie, od momentu zmiany stron tylko się powiększała. Nawet w chwili, o której wspomnieliśmy, gdy Szczypiorniak grał z przewagą dwóch zawodników, iławianie potrafili zwiększyć prowadzenie, wygrywając ostatecznie w derbach 11. bramkami.

W 3. kolejce Szynaka Meble Jeziorak ma zaplanowany wyjazdowy mecz z Tytanami Wejherowo (sobota 8 października, godz. 18.00), a Szczypiorniak gra u siebie z Sokołem Porcelana Lubiana Kościerzyna.

POZOSTAŁE WYNIKI 2. KOLEJKI:

• MKS Grudziądz — Sparta Oborniki 31:30 (14:12)
• Usar Kwidzyn — Tytani Wejherowo 30:26 (13:13)
• Sokół Porcelana Lubiana Kościerzyna — PGE KPR Gryfino 39:33 (18:17)

PO 2 KOLEJKACH

1. Szynaka Meble	**6**	**67:46**
2. Usar	6	65:50
3. Sokół	6	72:62
4. Gwardia*	3	38:31
5. Grudziądz*	3	31:30
6. Tytani*	0	26:30
7. Sparta	0	59:64
8. Kwidzyn*	0	31:38
9. Gryfino	0	58:74
10. Szczypiorniak	**0**	**45:67**

* mecz mniej

ZDANIEM TRENERA

Mówi **Kamil Krieger, grający trener Szynaka Meble Jezioraka Iława:**

— Bardzo dobrze zaczęliśmy spotkanie od prowadzenia 3:1. W ataku znajdowaliśmy dobrze dysponowanego naszego obrotowego Pawła Malinskiego, który był nam bardzo potrzebny w tym meczu. Później mieliśmy drobny przestój, gdzie goście wyszli na prowadzenie 8:10. Opanowaliśmy jednak nerwy, zagraliśmy mocniej w obronie, wyprowadziliśmy parę razy kontrataki i wyszliśmy na prowadzenie. W drugiej połowie wszystko szło po naszej myśli i wygraliśmy wysoko. Mogliśmy zagrać całą szesnastką, co bardzo mocno mnie cieszy. Jestem zadowolony z całego spotkania i dziękuję chłopakom za walkę i zaangażowanie w meczu. W najbliższej kolejce gramy na wyjeździe z Tytanami Wejherowo. Czeka nas bardzo ciężkie spotkanie. Drużyna Tytanów jest doświadczona, wzmocniona kilkoma zawodnikami, na każdej pozycji ma po dwóch graczy. Na środku połowę meczu gra leworęczny zawodnik, co oznacza, że mają bogactwo ważnej pozycji i jest to też swego rodzaju niebezpieczeństwo dla nas. Musimy podejść do tego pojedynku z takim samym charakterem, co w dwóch poprzednich meczach. Czeka nas ciekawe spotkanie.

KĘTRZYN I BISKUPIEC GOSPODARZAMI TURNIEJU UEFA

PIŁKA NOŻNA\\\ Od 4 do 9 października na stadionach w Kętrzynie i Biskupcu odbędzie się międzynarodowy turniej "UEFA WU-15 DEVELOPMENT 2022".

Udział w turnieju wezmą żeńskie reprezentacje Polski, Turcji, Litwy i Islandii. Mecze będą rozgrywane w Kętrzynie na stadionie przy ul. Bydgoskiej 20, a w Biskupcu na obiekcie przy ul. Wiosennej 1a. Wstęp na spotkania jest bezpłatny, ale trzeba posiadać darmową wejściówkę. Liczba miejsc na każdym meczu w Biskupcu i Kętrzynie jest ograniczona do 999.

Bilety można odbierać w następujących lokalizacjach:

KĘTRZYN:
– Punkt Informacji Turystycznej, plac marszałka Józefa Piłsudskiego 10/1 | pn-pt w godz. 8.00 – 16.00
– Kino Gwiazda, ulica Generała Władysława Sikorskiego 24 A | pn-pt w godz. 13.00 – 22.00
– Kompleks Rekreacyjno-Sportowy "KĘTRZYNIANKA", ulica Szpitalna 1 | pn-pt w godz. 7.00 – 15.00
W sprawie wejść grupowych dla szkół, klas, klubów itp. należy wysłać e-mail na adres: biuro@mosir-ketrzyn.pl

Fot. Mateusz Partyga

Zdjęcie ilustracyjne (mecz Polska — Szwecja, rok 2019, Ostróda)

BISKUPIEC:
– Punkt Informacji Turystycznej w Biskupcu, Pl. Wolności 5c | pn-pt. w godz. 10:00 – 16:00, sb-nd w godz. 10:00-14:00
W sprawie wejść grupowych dla szkół, klas, klubów itp. należy wysłać e-mail na adres: biuro@cktisbiskupiec.pl

PROGRAM TURNIEJU

04.10.2022 (wtorek)
Polska – Litwa | Kętrzyn | godz. 11:00
Islandia – Turcja | Biskupiec | godz. 14:00

06.10.2022 (czwartek)
Turcja – Litwa | Kętrzyn | godz. 11:00
Polska – Islandia | Biskupiec | godz. 14:00

09.10.2022 (niedziela)
Litwa – Islandia | Kętrzyn | godz. 10:00
Turcja – Polska | Biskupiec | godz. 10:00

RED

eprasa.pl 66aa99d1af

JUŻ W NAJBLIŻSZY WEEKEND XIV MIĘDZYNARODOWE GRAND PRIX NIDZICY W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW. JAK PODKREŚLAJĄ ORGANIZATORZY, NA ZAWODNIKÓW I KIBICÓW CZEKA WIELE ATRAKCJI

NIE CHCĘ POMPOWAĆ BALONIKA

PIŁKA NOŻNA\\\ O meczach przeszłych, przyszłych, a przede wszystkim o zremisowanym w sobotę pojedynku z rezerwami Lecha Poznań rozmawiamy z Karolem Żwirem, kapitanem II-ligowego Stomilu Olsztyn.

Jak podsumujesz spotkanie Stomilu Olsztyn z Lechem II Poznań?

— Słabo weszliśmy w mecz. Lech kontrolował to spotkanie. Myślę, że za bojaźliwie, za mało utrzymywaliśmy piłkę z przodu, przez to sytuacji było mało i posiadania piłki także. Przeciwnik miał dwie stuprocentowe sytuacje do strzelenia bramki do przerwy. My w sumie jedną i strzeliliśmy bramkę. Dodało to nam wiatru w żagle, ale szkoda jest, gdy u siebie dwa razy się prowadzi a mimo wszystko remisuje, mimo słabszego meczu. Jesteśmy na tyle doświadczoną drużyną, że powinniśmy to spotkanie wygrać.

Takiego pojedynku się spodziewałeś?

— Tak. Lech to zawodnicy dobrze wyszkoleni, dostali wsparcie z pierwszego zespołu i to było widać na boisku. Aczkolwiek z minuty na minutę to my się rozkręcaliśmy, zabrakło jednak tego utrzymania piłki i może też wykończenia w niektórych sytuacjach w drugiej połowie, bo mieliśmy ich kilka. Mogliśmy strzelić na 3:1 i zamknąć mecz, ale takie jest życie. Remis... ważne, że dopisujemy jeden punkt i trzeba się dobrze przygotować do najbliższego meczu.

Zagrałeś wyżej, szczególnie w drugiej połowie. Miałeś więcej zadań ofensywnych?

— Pół na pół. W ofensywie mam zadania ofensywne, w defensywie muszę wracać do linii pomocy, także tej pracy trochę jest, ale nie narzekam. Dopóki zdrowie dopisuje, to będę dawał z siebie maksa.

Szkoda, że nie udało się przedłużyć passy do trzech zwycięstw z rzędu, ale jesteście niepokonani od pięciu spotkań.

— Oczywiście cieszy, że od pięciu meczów nie przegraliśmy, aczkolwiek, jak mówiłem, jesteśmy na tyle doświadczoną drużyną, że takie mecze jak spotkanie z Lechem II Poznań powinniśmy wygrywać i cieszyć się z trzeciego zwycięstwa. Trudno, patrzymy do przodu.

Fot. Emil Marecki

Karol Żwir, kapitan Stomilu, zadebiutował w olsztyńskim zespole 11 lat temu w meczu z Resovią (zwycięstwo olsztynian 1:0)

Jak ocenisz obecny dorobek punktowy Stomilu?

— Na pewno, patrząc na te spotkania wstecz, punktów mamy zbyt mało, bo pamiętamy te mecze, gdy na Polonii straciliśmy bramkę w ostatniej minucie i z Kotwicą ten pierwszy pojedynek. Zasługiwaliśmy na pewno na więcej punktów, ale trzeba przyjąć to, co mamy i pracować dalej, żeby do końca rundy zdobyć jak najwięcej, mieć spokojną zimę i patrzeć tylko do przodu.

Którego spotkania na ten moment najbardziej ci szkoda?

— Nie mam jednego konkretnego, na pewno takie, w którym prowadzenia nie utrzymaliśmy, jak choćby dzisiaj . Grasz u siebie, dwa razy wygrywasz — musisz ten mecz wygrać.

Najlepsze spotkanie w wykonaniu Stomilu to to w Pruszkowie?

— Nie wydaje mi się, że właśnie to spotkanie było najlepsze. Zagraliśmy dobrze ostatnie pięć meczów, tylko zawsze czegoś nam zabrakło. Taka jest piłka, że wygrywa ten, kto strzeli jedną bramkę więcej, a nie ten, który teoretycznie gra lepiej. Trzeba cieszyć się z naszej gry, aczkolwiek mecz z Lechem mieliśmy słabszy, trzeba to sobie jasno powiedzieć. Nie zagraliśmy tak, jak w trzech, czterech ostatnich spotkaniach i jest nad czym pracować.

Kibicowski serwis internetowy Stomilu uznał, że byłeś najlepszym piłkarzem olsztyńskiego zespołu we wrześniu.

— Na pewno miłe jest to, że ktoś docenia moją formę. Wydaje mi się, że jest na tyle równa, że dobrze by było ją utrzymać. Jak mówiłem, dopóki zdrowie będzie dopisywało, to będę dawał z siebie maksa, nigdy nogi nie odstawię i oby tak dalej.

Czujesz się w tym momencie najlepszym piłkarzem Stomilu?

— Nie, nie, nie . Jest jedenastu zawodników na boisku plus cała kadra. Poza tym, nie ma jednego najlepszego, jako drużyna musimy być najlepsi.

Opaska kapitańska ci pomaga czy ciąży?

— Nie ma to na mnie wpływu, ani pozytywnego, ani negatywnego. Jestem stąd, długo w klubie, znam otoczenie i środowisko i myślę, że dlatego ta funkcja została mi powierzona. Dobrze się sprawuję, więc na razie raczej zmian nie będzie.

Pamiętasz kiedy pierwszy raz pojawiłeś się w Olsztynie na treningu, jeszcze w juniorach?

— Oj nie, to było bardzo dawno temu . Chyba jeszcze w gimnazjum.

W seniorach Stomilu debiutowałeś 11 lat temu. Pamiętasz w jakim meczu?

— Tutaj na stadionie w Olsztynie, z Resovią Rzeszów. Wygraliśmy 1:0.

W 2012 roku awansowałeś ze Stomilem do I ligi. Jak pamiętasz tamten okres?

— Co tu dużo mówić — wtedy więcej trenowałem i jeździłem na mecze, niż grałem. Byłem w tej drużynie, to były fajne, miłe chwile, ale nie czułem, żebym ja to wywalczył, dopiero później zacząłem grać więcej. Piękne chwile, ale nie dołożyłem do nich swojej cegiełki. To bardziej chłopaków zasługa.

Ze Stomilem awansowałeś do I ligi, ze Stomilem spadłeś z I ligi. Myślisz, że klub z Olsztyna jeszcze wróci na ten poziom rozgrywkowy?

— Na pewno bardzo bym chciał i życzył tego tutaj wszystkim, czy kibicom w Olsztynie, czy działaczom, czy nam, chłopakom, którzy teraz są w drużynie.

Jak jednak widzimy, ta liga nie jest taka prosta, że będziemy wszystkie mecze pod rząd wygrywać i sobie łatwo awansujemy, aczkolwiek nie jest to też nie do zrobienia. Jeżeli dalej będziemy ciężko pracowali, to jest na to szansa, ale też nie chciałbym pompować balonika, że to zrobimy.

Jak widać choćby po meczu z rezerwami Lecha, moim zdaniem bardzo dobrym zespołem, każda drużyna będzie się tutaj liczyła, tym bardziej, że można awansować i z szóstego miejsca. Jest o co walczyć, większość drużyn będzie o to walczyła, tak samo jak i my.

W najbliższej kolejce gracie z Wisłą. Jakiego spotkania można się spodziewać w Puławach?

— Na pewno będzie to ciężki mecz na wyjeździe. W Puławach też jest kilku doświadczonych zawodników. Pewnie nasz zawodnik, Lukáš Kubáň więcej coś nam powie w tygodniu na temat swojej byłej drużyny. Będziemy się przygotowywać jak do każdego meczu, żeby jechać i wygrać. Teraz był remis, więc myślę, że w pojedynku z Wisłą potrzebne jest nam zwycięstwo.

EMIL MARECKI

REKLAMA

REGATY ŻEGLARSKIE IŁAWA-SIEMIANY

Na Jeziorze Jeziorak w dniach 4-6.09.2022 r. odbyły się IX Mistrzostwa Służby Więziennej w Regatach Żeglarskich o puchar Dyrektora Generalnego Służby Więziennej i Przewodniczącego Zarządu Głównego NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa.

Wzięło w nich udział 25 trzyosobowych załóg. Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego z siedzibą w Olsztynie, a Sponsorem Strategicznym była Firma PZU. I miejsce zajęła załoga ZK w Iławie ze sternikiem Piotrem Bokotą, II miejsce zajęła załoga z ZK w Nysie ze sternikiem Jarosławem Kochańskim, III miejsce przypadło załodze Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie ze sternikiem Izabelą Świąć.

Dziękujemy i do zobaczenia za rok.

26422ilzi-a-M

eprasa.pl 66aa99d1af